

NOWA GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie po południu, oprócz niedziel i świąt uroczystych.

W soboty z dodatkami ilustrowanymi dla prenumeratorów.

Egzemplarz pojedynczy 3 kop.

Na stacjach kolejowych 5 kop.

Prenumerata w Łodzi wynosi:

Rocznie 6 rb., półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb 50 kop., miesięcznie 50 kop.
Za odosłanie do domu 10 kop. miesięcznie.
Zagranicą miesięcznie rb. 1.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 9 do 1 w redakcji — Widzewska 106a. i od 7 do 8 w administracji ulica Przejazd 1.

Redakcja ulica Widzewska nr. 106a (Telefonu Nr. 20-22). Administracja — Przejazd nr. 1 (Telefon 20-30). Nr. skrzynki pocztowej 570.
Rękopisów drobnych redakcja nie zwraca.

W niedziele i święta Administracja otwarta od godz. 11 rano do 1 po południu.

Ogłoszenia: Nadesłane na 1 stronie 50 kop. a wiersz lub jego miejsce, wśród tekst 60 kop., reklamy po tekście 15 kop., nekrologia 15 kop., Ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Zamiejscowe po 12 kop. za wiersz nonparelowy. Ogłoszenia małe 1 i pół kop. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 10 wyrazów.

Kantor własny: Warszawa, Marszałkowska 81a m 16. Tel. 198-65. Filje: Zgierz, Aleksander Łach, kiosk kolportacyjny. :: Zduńska Wola, Księgarnia Welenowskiego.

P. P.

Mamy zaszczyt zawiadomić Sz. Kliencie, iż powierzyliśmy przedstawicielstwo firmy naszej na Królestwo Polskie firmie:

Jakób Folman, Biuro Agenturowo-Komisowe

Warszawa, Erywańska 14. Tel. 247-29.

Polecając się łaskawym względom Sz. Klienteli, prosimy uprzejmie skierowywać wszelkie zamówienia do wyżej wskazanej firmy.

1344-1

Z poważaniem Akc. Tow. Hackethal Drath u. Kabel-Werke, Hannover.

TEATR POLSKI
Cegielniana Nr. 63.

w niedz.
po poł.

„Asekuracja wierności“

wiecz.

„Królewski jedynak“

Teatr Popularny.
Konstantynowska 16.

Dzisiaj
jutro w.

„Hiszpańska mucha“

Jutro o g. 1-ej. przedstawienie dla dzieci

Dwie Marysie tańce-
Czerwony kapturek

Jutro
o g. 3-ej.

„List żelazny“
(Chłopski syn)

Teatr Wielki JEDYNY —
Konstantynowska Nr. 16.
W niedzielę, 29 b. m. KONCERT

WIKTORJI KAWECKIEJ

Szczegóły w afiszach. Bilety nabyć już
można tylko w kasie Teatru Wielkiego.

z udziałem

Wiktora Grabczewskiego

barytona opery
warszawskiej.

BI-BA-BO

Dzisiaj
benefis
ZMIANA
Lawińskiego
PROGRAMU.

SAVOY

nie wzrusza już nawet i publicystów. Nikt nie szuka środków zaradzenia i przeciwdziałania złu, nie stara się zgłębić istoty tych anormalnych przejawów do gruntu i wyznaleźć źródło ohydneho zła.

A kraj tymczasem zalewa nowa fala bandytyzmu. Fala mętna w której szaleją: zwyrodnienie, ciemnota i wyuzdanie instynktów zbrodniczych.

Oto wczoraj otrzymaliśmy, na przykład, wiadomość o fakcie, który wyraźnie świadczy o zwyrodnieniu nawet wśród nieletnich. Nie podaliśmy tej wiadomości w rubryce „kroniki“, jak zwykle, chcąc jej nadać pewne silniejsze zabarwienie publicystyczne.

Rzecz się tak miała. Wczoraj na piątkowy targ, jak zwykle, sunęło wiele wozów włościańskich z różnych miast i osad podmiejskich. Po między nimi w mury naszego miasta wtoczył się również wóz włościanina, nazwiskiem Krycha, pochodzącego z gm. Łaznow, pow. brzezińskiego. Kmiotek wiózł gęsi. Nie spodziewanie jednak do wozu podbiegło czterech chłopców, w wieku lat 14—16, z których jeden zerwał gospodarzowi czapkę z głowy i począł uciekać. Krych rzucił się w pogoń za chłopakiem, a jednocześnie jeden z pozostałych napastni-

TEATR MINIATURE

Cegielniana 34. Tel. 35-23.

Dzisiaj 2 przedstawienia o godz. 8 i 10 wiecz.

Zupełnie nowy program:

Operetka „PROBA MIŁOŚCI“ W. Rapackiego (syna), farsa „PIEKARZ I POETA“ i znacznie powiększona część koncertowo-kabaretowa. Jutro 4 przedstawienia o g. 4, 6, 8 i 10 wiecz. Ceny miejsc: na przedstawienia o g. 8 i 10 wiecz. od 25 k do 1 rb. zaś na przedstawienia o g. 4 i 6 od 20 do 35 k

Dr. med. P. BRAUN

były asystent kliniki berlińskiej, osiadł w Łodzi jako specjalista chorób: skórnych, wenerycznych, dróg moczowych, kosmetyki lekarskiej. Przyjmuje od 8 i pół do 1 i pół i od 5 do 9 wieczór Panie od 4 — 6. Dla pań osobna poczekalnia. Krótka 4. Tel. 35-35. 1289—

Potrzebny
WSPÓLNIK

z kapitałem od 2500 rb. do korzystnego interesu, przynoszącego 100%. Ryzyko wykluczone. Pensja i zyski od obrotu. Bliższych informacji udziela Kamiński, Główna 9. 1343-6-1

Piękność-to potęga!

Na pięgi, pryszcze, wągrzy, mokre i suche liszaje, krosty i wszelkiego rodzaju nieczystości skóry jest wiele różnych środków, lecz skutecznie działających bardzo mało. Kto chce otrzymać prawdziwie radykalny środek kosm.-leczniczy, niech żąda rozpowszechnionego i uznanego przez powagi lekarskie mydła Księdza Kneippa.

Nowa fala bandytyzmu.

Od kilku tygodni kroniki pism codziennych notują wprost straszną ilość krwawych napadów, zabójstw, na tle zysku osobistego, strzelanin, dokonanych w celach potwornej grabieży.

Nie czyni to już u nas nawet wrażenia.

Wobec faktów, zanotowanych przez prasę codzienną z mniejszym lub większym zabarwieniem sensacyjnym, ogół zachowuje się obojętnie, powracając bardzo prędko do swych osobistych trosk i uciech żywota powszedniego.

Przerazająca liczba notatek kronikarskich o napadach bandyckich

Dr. M. SZTANKOWSKI
KONSTANTYNOWSKA 22.
Choroby uszu, nosa i gardła
Przyjmuje od 5-7. 1338-1

Dr. B. Rejt, Średnia 5, telefon 33-79

Specjalista chorób: skórne, włosów, weneryczna moczopłciowe i kosmetyka lekarska.

Leczenie syphilisu salvarsanem Erlch-Hata, 608 i 914 (wśród-żylnie). Leczenie elektrycznością, elektroizją (usuwanie szpecących włosów) oświetlenie kanału (uretroscopia). Przyjmuje od 9 i pół do 12 i pół i od 5-8. W niedziele i święta od 10-2 po poł. Dla pań oddzielna poczekalnia. 2031

Dr. W. FISCHER

b. ordynator kliniki uniw. warszaw.
Choroby weneryczne, moczopłciowe, skórne i chirurgiczne.

Przyjm. od 10-12 r. 16-8 w. w Niedziele i święta 11-1
ul. ZIELONA Nr. 3.

Dr. med. S. Liniecki
Choroby wewnętrzne i nerwowe specjal.
(serca, płuc i przemienny materji)
Wólczańska 2, róg Zawadzkiej. Godziny przyjęcia od 3-7 wiecz.

Dr. med. S. Aronson

Akuszer i specjalista chorób kobiecych
powrócił.

Piotrkowska 120. Tel. 31-82.
9—11 rano i od 4—6, w niedzielę od 10—12.
1818—9

ków zabrał gęś z wozu i również zaczął uciekać. Włóścianin, zrozpaczony podwójną stratą, ścigał zapamiętałe złodziei aż do domu przy ul. Rokic, kiej № 6. Tu wszyscy chłopcy stanęli i wydobywszy noże, zadali Krychowi kilka ciosów, z których jeden, skierowany w serce, spowodował śmierć natychmiastową.

Dokonawszy krwawego mordu młodzi zabójcy zbiegli, nie ścigani na razie przez nikogo, gdyż w okolicach tych niema posterunków policyjnych.

Zastanawiając się głębiej nad tym faktem przyznać należy, iż z jednej strony brak opieki policyjnej w krańcowych dzielnicach Łodzi był już wielokrotnie powodem krwawych rozpraw, z drugiej zaś wina leży po stronie indyferentyzmu społeczeństwa, które podobne fakty traktuje ozięble i obojętnie.

Spółeczeństwo jest zniechęcone, bo widziało wiele swoich wysiłków spełzłych na niczym i wiele dobrej oń zmarnowanej. Ale nie są to całe argumenty łagodzące, zwłaszcza, jeżeli się zważy, że, być może, wysiłki te nie były najbardziej wyteżone, a dobra wola najlepszą. Można to dziś śmiało powiedzieć. Nawet w naszych trudnych warunkach publicznego życia można o wiele więcej przeciwdziałać otaczającemu złu i ciemności, których klasycznym wyrazem jest bandytyzm, niż to się czyni lub nawet niż to się usiłowało czynić.

Gdy sięgniemy pamięcią wstecz, przyznamy, iż wzrost nożowictwa w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku i w pierwszych latach bieżącego przeraził społeczeństwo. Był to wówczas bodaj najaktualniejszy temat publicznej dyskusji i w rezultacie zgodzono się, że jedną z najbardziej zasadniczych i najgłówniejszych przyczyn zła trzeba szukać w przerażającym pod względem wysokości procentu analfabetyzmu, w powszechnej ciemności, w nieistnieniu w masach żadnego czytelnictwa nawet wśród tych, którzy czytać umieją. I czyniono, co można było, by przynajmniej z tej strony zła wypowiedzieć wojnę i zwalczać je.

Co powiedzieć o tym, jak się te rzeczy mają dziś, przy pewnym bądź co bądź większym, niż to było ongi, rozwoju życia stowarzyszeniowego, skoro odpowiednia statystyka dowodzi właśnie zmniejszania się czytelnictwa. Charakterystyczne pod tym względem cyfry ogłosił p. Lam w lwowskiej „Kronice Powszechnej”. Czytamy tam, że „na 19 ludzi wypada 1 książka kupiona przeciętnie w ciągu roku, a na jedną głowę w tym samym czasie liczy się 2 książki przeczytane. W r. 1911 ukazało się w Niemczech 33,000 książek, Rosji 29,000, w Japonii 24,000, w Anglii 11,000, w Stanach Zjednoczonych 11,223, we Włoszech 10,917, we Francji 10,400, w Szwajcarii 10,000, w krajach skandynawskich 6,475, w Holandji 3,700, u nas zaś suma wszystkich druków wynosiła 3,134”.

Nic bardziej nie może być przegnąbającego, niż garstka tych kilku suchych cyfr.

Po upojeniu się polską szkołą, której otrzymanie tak drogo przyszło okupić, po zamknięciu „Macierzy” i kilku innych instytucji o podobnych celach, opinia publiczna pozostawiła wszystko przyrodzonemu biegowi rzeczy. A ojcowie narodu niewiele dokładają starań, by społeczeństwo zainteresowało się czemkolwiek pożytecznym. Czasem bąkną i rzucą frazesy o oświacie, ale dbają przede wszystkim, by społeczeństwo nie zaprzestało przypadkiem szukania zbawienia poza brukiem Bałut.

Reakcja, która się panoszy w sprawach życia społecznego, wiele jeszcze pozatym ma na sumieniu w smutnym stanie rzeczy, jaki nas otacza.

Odczyt p. Funck-Brentano.

Miała lecz sympatyczna miejscowa kolonia francuska stawia się wczoraj in corpore na odczyt głośnego swego rodaka p. Funck-Brentano, „homme de lettres”, który obiał za temat swej ciekawej konferencji osobistość narodowej francuskiej bohaterki, Jeanne d'Arc.

Wielki czyn patriotyczny „dziewicy orleańskiej” znany jest całemu światu i wielbić go powszechnie, nawet przez Anglików, których przodkowie tak zawzięcie walczyli przed pięćset laty z tem bohaterkiem małej ojczyzny. Joanna d'Arc, oswobodzicielka Francji od angielskiego jarzma, stała się od dawna symbolem najczystszej patriotyzmu symbolem nie cofającej się przed niemożliwością w imię miłości ojczyzny. W sercach rodaków ma Joanna d'Arc pomnik niezniszczalny, pomnik niezniszczalny o tyle, o ile zniszczalne jest serce.

Całą treść odczytu podzielił prelegent na 2 części: pierwszą, traktującą o latach młodzieńczych Jeanne'y, o przyczynach, które wywołały w młodocianym umyśle wizję, będącą bodźcem dalszej jej działalności; drugą, przedmiotem której była akcja wybawienia ojczyzny.

Zbyteczną chyba jest rzecz przytaczanie tu historycznych danych, jakie szczegółowo wyłożył prelegent, a które każdy czytelnik z łatwością znaleźć może w każdej encyklopedji lub też podręczniku historii.

Chcę się jasno z czytelnikami podzielić pewnym świętym psychologizmem ryssem, jaki w postaci Joanny, wskazał słuchać zom prelegent.

Chodzi tutaj o samo wyjaśnienie faktu cudownych widzeń; cenną ich wyprowadza on z ciągłych rozmyślań bohaterki; są one niby wcieleniem jej przekonań i pojęć, nabytych od otoczenia.

Jeden ze sprawozdawców konferencji Funck-Brentano, wygłoszonej w Warszawie pisze, że Joanna d'Arc, egzaltowana dziewczynka, miewała halucynacje. Więc cóż z tego? I Maupassant miewał halucynacje. Cóż jesteśmy w stanie wyjaśnić tym faktem? Czy to owe halucynacje uczyniły z Joanny d'Arc gorącą patriotkę, czy może odwrotnie, jej miłość ojczyzny nekanej przez wrogów, doprowadzała wrażliwe dziewczę do halucynacji?

Faktem jest jednak, że Joanna swą dziecięcą duszą czuła, iż ukochana ojczyzna ginie, iż rozszarpają ją wkrótce drapieżne obce mocarstwa—sąpy. Trzeba ratować Francję!.. A zresztą Bóg się nią opiekuje. (Dziwna logika narodu każdego, który tylko siebie uważa za wybrany!..)

W rozegzaltowanej, a przytym naiwnej głowce Joanny rodzą się jakieś niejasne marzenia, obrazy, pojęcia. Stąd krok do widzeń. I usłyszała bicie dzwonów, i słowa św. Katarzyny i św. Małgorzaty, nakazujące jej ratunek ojczyzny.

Cała ta ogromna dla nas nieprawdopodobna historia była zresztą zupełnie naturalną w wieku XV-ym.

Prelegent więc odbiera Joannę aurole niebiańskich natchnień i wskazówek, lecz nadaje jej wzamian pewną dozę woli, siły, śmiałości, nie ujmuje jej przytym nie z blasku uznania, jakim ją oddawna każdy francuz otacza. Zachwyca go i wzrusza naiwność dzielnego dziewczęcia połączona z zdrowym rozsądkiem.

Wogóle powiedzić można, iż odczyt traktowany był zbyt historycznie, z częściami pominięciem psychologii samej bohaterki.

Zresztą wypowiedziany został w formie

bardzo pięknej i interesującej, do czego się w znaczej części przyczyniła niezrównana dykcja i giętykulacja p. Funck-Brentano.

Piękne przezrocza ilustrowały konferencję. Szkoda tylko, że nie zaszczyliła jej zupełnie swą obecnością t. z. inteligencja łódzka. —(Sb.)—

Informacje.

Łączenie zajęć.

Główny zarząd kolei zawiadomił zarządy kolei tutejszych, że wobec licznych zajęć naczelników wielkich stacji kolejowych, zarząd kolei uznał za możliwe uwolnić ich od obowiązków prowadzenia ksiąg kasowych.

Wyboru takich stacji powinny dokonywać zarządy kolei.

Dochody z skarbu Królestwa.

Według sprawozdania kontroli państwowej kasa gubernialna piotrkowska w roku 1912 miała wpływów więcej niż wydatków o 36,800,000 rb., kasa gubernialna kaliska miała wpływów więcej niż wydatków o rb. 24,100,000 kasa gubernialna suwalska więcej o rb. 16,100,000 i wpływy kasy gubernialnej warszawskiej wynosiły więcej o rb. 9 mil. 700 tysięcy.

Projekt kolejki radomskiej.

W Petersburgu krąży pogłoski iż ministerjum komunikacji postanowiło przystąpić do budowy tylokrotacie odkładanej linii kolei radomskiej.

Sporządzenie pierwszego projektu tej kolei sięga roku otwarcia kolei łódzkiej (1885). Odnoga ta dla oszczędzenia kosztów połączona będzie w Warszawie ze stacją kolei kaliskiej, w ten sposób, iż koleja radomska, biegnąc po lewej stronie traktu szosowego od Tarczyna na gruntach Rakowca przejdzie na prawą stronę i za wsia Opatów złączy się z linią kaliską, przed wiaduktem przecinającym kolej wiedeńską.

Dworzec kaliski będzie wapólny dla tej kolei i odnogi radomskiej.

Z Litwy i Rusi.

□ „Dwugławy Oriol”. W związku z ostatnimi ekscersami chuligańskimi niektórych członków stowarzyszenia rosyjskiej młodzieży patriotycznej p. n. „Dwugławy Oriol” oraz systematycznie uprawianą przez ów związek agitacją mającą na celu wzniecenie wadzi narodowościowych, według pogłosek wśród wyższej administracji kijowskiej powstała myśl skasowania wzmiankowanego związku wraz ze wszystkimi utrzymanywanymi przez niego instytucjami.

□ Falszowanie metryk. Pociągnięto do odpowiedzialności 30 żydów, mieszkających w Kijowie, na zasadzie fałszywych metryk ich dzieci, z prawa wychowania tych ostatnich.

Fikcyjne zapisywanie dzieci żydowskich do zakładów naukowych praktykowanę było na dużą skalę. Śledztwo trwa. Donosi o tem P. A. T.

Z Królestwa.

§ Seminarjum nauczycielskie w Siedlecach. Projekt założenia w Siedlecach seminarjum nauczycielskiego dochodzi do skutku.

Ministerjum oświaty asygnuje niezłębny na fundusze na utrzymanie tego zakładu, magistrat Siedlec zobowiązał się dać odpowiednie pomieszczenie. Otwarcie instytutu ma nastąpić z nowym rokiem szkolnym.

§ Napad bandycki i rabunek w Zarkach. Do biura administracji fabryki tkackiej Tow. akc. man. bawel. Karola Scheiblera pod Zarkami, w chwili kiedy kasjer zajęty był obliczeniem gotówki wiarogęło trzech uzbrojonych w mauzery i brauningi bandytów, którzy wymierzywszy broń do obecnych w biurze oficjalistów i krzyknawszy „reć do góry!” zabrali około 3,000 rb., poczem zbiegli bezkarnie, nakazując steroryzowanym nie ruszać się z miejsca przez pół godziny.

Oczywiście zanim urzędnicy odcłonęli z przerażenia, rabusie byli daleko. Pomimo to zawiadomiony wkrótce naczelnik straży ziemskiej kap. Iwanow przybył natychmiast ze strażnikami i zarządził energiczny pościg, którego rezultat jednak do tej pory nie jest wiadomy.

Z Warszawy.

(c) O opłatę za przejazd przez III most. Na ostatnim posiedzeniu magistratu warszawskiego, rozpoznawano sprawę określenia opłaty za przejazd przez nowy most.

Po zbadaniu tej sprawy, magistrat zdecydował zrzec się przysługującego mu prawa ustanowienia opłaty za przejazd, z tego względu, iż miasto nie chce hamować ruchu przez III most, jak to miałyby miejsce przy pobieraniu opłaty.

(c) Konkurs samochodowy na zużycie benzyny, organizowany przez redakcję czasopisma „Lutnik i Automobilista”, naznaczony na dzień 29 marca r. b., ze względu na zbyt krótki termin zgłoszeń, atmosferyczne warunki i że szosa Warszawa—Lublin znajduje się w stanie nieodpowiednim, wskutek decyzji Komitetu organizacyjnego został odroczony na dzień 26 kwietnia r. b.

Komitet otrzymał cały szereg zapytań z prowincji co dowodzi że projektowany konkurs, powstały na podstawach czysto technicznych, wzbudził żywe zainteresowanie wśród sfar sportowo-samochodowych.

(c) Napad bandycki. Wczoraj na inkasenta fabryki braoi Pfeiffrow w Warszawie p. Ignacego Maraszkiewicza, niosącego 6,000 rb. na dzisiejszą wypłatę, w bramie fabryki przy ul. Smoczej napadło dwóch bandytów.

Pod groźbą strzałów zabrali pieniądze i uciekli w stronę ul. Okopowej. Uciekających dostrzegł rewizor, Stanisław Lipczyński, wskoczył do stojącego na ul. samochodów i dognął ich na ul. Glinianej i rzucił się na nich z szablą w ręku.

Bandyci zranili strzałami Lipczyńskiego w pierś na wylot, oraz postrzelili w rękę naddbiegłego na pomoc stojkowego Kupfisa. Przy pomocy robotników fabrycznych bandytów ujęto i pieniądze odebrano.

Z sąsiedztwa.

× Ucieczka aresztanta. (c) Onegdaj w drodze z aresztu zmarłowski do Łodzi zbiegł aresztant, Jakób Marcinkowski, 51-letni mieszkaniec gminy Staw, w pow. koloskim, a zamieszkały na Bałutach.

M. oskarżony jest o kradzież za pomocą podrzucenia woreczka.

To i owo.

Historja, ot krótka taka...

Historja krótka.

Był szewcem, wzięli go do wojska. Tam zapadł na suchoty. Wzięli go do szpitala. Zwolniono od służby i wypisano ze szpitala.

Szedł przed siebie bez pieniędzy, nie mając rodziców, ani krewnych i rozmyślając, dokądby się udać. Przypomniał sobie, że na Bałutach mieszka znajomy szewc, u którego kiedyś pracował. Udał się więc do niego, by się zaangażować do pracy.

— Byłe deczekać wiosny! byłe wiosna!..

Usiadł na stołku szewckim, lecz siły go wnet opuściły. Położył się na chwilę — i nie mógł powstać. Dzień płynie za dniem. Pryncypał niezadowolony ze swego „czeladnika”. Zdjęty litością, a więcej może ze względu na samego siebie wzię go do szpitala. W szpitalu X. odmowa, w szpitalu Y też. Niema miejsc. Przepelnienie.

Dzień płynie za dniem. Chory w oczach gaśnie. Pryncypał zaczyna sarkać. Proponuje mu, by legł na ulicy: Pogotowie go zabierze. Pryncypałowa mówi:

— Ot, jednego staruszka też nie przyjmowali do szpitala. Zrobił się „podrzutkiem”, karetka zabrała go i po tygodniu spokojnie umarł w szpitalu.

Pociecha dobra, perspektywa dość uśmiechająca.

Lecz niema rady. Ktoś tam obiecał zająć się losem chorego, lecz skończyło się na obietnicy. Dawni koledzy zebraли po parę kopiejek, lecz to sytuacji nie poprawia.

Niema rady.

Więc z trudem wstał ze swego legowiska, ubrał się w swoje „nie sezonowe” szmaty i wyszedł.

Poszedł, gdzie oczy poniosą, byle do miasta, gdzie ludzi więcej.

Ludzie wszak! Czyż już żadnej pomocy?..

Lepkie błoto utrudnia posuwanie nóg, w głowie jakiś chaos, szum w uszach, całe ciało dygoce...

Zaledwie minął dziesięć domów siły go opuściły. Zachwiał się. Miano najszerszych chęci nie mógł się utrzymać na nogach i mimowoli stał się „podrzutkiem”.

Zawezwane Pogotowie odwiozło go do szpitala.

Historja krótka czyżby refleksji nie budziła żadnych?

Kalendarzyk.

Dziś Jana Kapistrana
Jutro Eustazego
Imiona słowiańskie dziś Czotmi-sława **Jutro** Szukostawa

Wschód słońca o g. 5 m. 44
Zachód 6 . 24
Długość dnia 12 . 44

Teatr Polski. W niedzielę po poł. „Asekuracja wierności” wiecz. „Królewski jedynak”

Teatr Popularny. Dziś i jutro wiecz. „Hiszpańska mucha” jutro o g. 1-iej przedstawienie dla dzieci „Dwie marysie” tańce - Czerwony kapturek o g. 3-iej „List żelazny” (Chłopski syn).

Teatr „Miniature”. Dziś i codziennie „Piekarz i poeta” djałog Brandowskiego „Próba Miłości” operetka W. Rapackiego (syna)-kabar. „Dom ludowy” Jutro o g. 2 po poł. „Naszynik Babuni” komed. w 1 akcie.

Teatr Wielki. Jutro koncert Kaweckiej i Grabczewskiego

Tow. im. Szopena. Wólczańska 22. Jutro o g. 4 Zabawa artyst. dla dzieci.

Wielki koncert „Lutnia”. Dziś w sali Koncertowej.

Zebrań czł. Stow. majstrów fabr. w poniedział. o g. 3 po poł.

Bi-Ba-Bo. Dziś benefis Lawińskiego.

Biblioteka Stehelskich. (Mikołajewska 59) otwarta codziennie od g. 6-iej do 8-iej wieczorem, w niedziele i święta od 1-iej do 3-iej pp.

Czytelnia pism Tow. „Wiedza” Piotrkowska 103, otwarta od g. 6 po poł. do 10 wiecz., a w niedziele i święta od godz. 10-iej rano do godz. 10-iej wiecz.

Muzeum nauki i sztuki. (Piotrkowska nr 91). Otwarte jest od 4-iej po południu do 10-iej wiecz., a w święta i niedziele od 12 rano do 10 wiecz.

KRONIKA.

„Smiech”
Wczoraj wyszedł z pod prasy nr. 12 tygodnika humorystyczno-satyrycznego p. t. „Smiech”.

Begato i dowcipnie ilustrowany numer zawiera pomiędzy innymi revue p. t. „Smiech” Fryka Frenka (Lari-Fari) oryginalnie napisaną na otwarcie dziś już popularnej scenki „Bi-Ba-Bo”, skąd na Łódź tryska satyra i humor oddany po literacku—w wykonaniu pierwszorzędnych sił kabaretowych.

Revue nosi tytuł „Genjusz Łodzi”.

Oprócz tego ostatni numer zawiera skreślony z wielkim humorem nowelę p. t. „Pan Kogutowicz” osławiona „Listy z Bałut” serwusa - oberwusa Antosia Majcherka, Bi-Ba-Bowe fotografie, i aktualne doświadczenia, kpiny, żarty, figle i facecje sowizdrzalskie.

Uzupełniają numer ilustracje satyryczne, z których na wyróżnienie zasługuje wstępny rysunek o silnem zacięciu satyry, uplastycznionej w wykonaniu p. Artura Szyka, oraz skreślony w karykaturze wizerunek dzisiejszego benefisanta w Bi-Ba-Bo, p. Ludwika Lawińskiego. (r)

Wyjazd prezydent.

Prezydent m. Łodzi p. Piętkowski wyjechał w sprawach służbowych do Piotrkowa.

Nowa szkoła
(a) Kurator warszawskiego okręgu naukowego udzielił nauczycielowi p. J. Goldbergerowi pozwolenia na otwarcie przy ul. Cegielnianej № 59 dwuklasowej szkoły prywatnej.

Odznaczenie.

Wiceprezydent m. Łodzi, Andrejew radca dworu, otrzymał podwyższenie do stopnia radcy kolejalnego.

Towarzystwo Krzewienia Oświaty.

Towarzystwo Krzewienia Oświaty przypomina, że jutro t. j. w niedziele 29 marca,

punktualnie o godz. 4 po południu, w lokalu przy ulicy Mikołajewskiej № 11 adw. przys. E. Sokolowski wygłosi dalszy ciąg odczytu p. t. „Pieniądze a człowiek”. Bilety wejścia od 10 do 50 kop. dla członków po 5 kop.

Koncert W. Kaweckiej i Grabczewskiego

Jutro w teatrze Wielkim odbędzie się jedyny koncert znakomitej prymadonny Wiktorji Kaweckiej oraz rozgłośnego barytona opery warszawskiej Wiktora Grabczewskiego. Koncert wzbudził wielkie zainteresowanie. Program koncertu następujący. Pani Kawecka wykona:

I. 1) „Szczęście moje” muz. W. Szpaczka, słowa W. Rapackiego, 2) Z op. „Louise” —m. G. Charpentier słowa N. N., 3) „Skowronczek śpiewa”—muz. i słowa Z. Noskowskiego.

II. 1) „Czyliż było warto”—muz. P. Tosty słowa W. Rapackiego, 2) „Czy jasność dnia” — muz. P. Czajkowskiego, słowa p. Wertheim; 3) „Otwórz, Janku”—muzyka i słowa St. Niewiadomskiego.

Pan Grabczewski zaś odśpiewa: 1) Arję z opery „Bonvenuto Cellini” —Diaz’a, 2) „Mattinatę” — Leonecavallo, 3) „Pieśń wojenną”—Moniuszki.

Zebrań nauczycieli chrześcijan.

W ubiegłą sobotę, w lokalu przy ulicy Konstantynowskiej № 5 odbyło się ogólne zebranie reczna Stow. wzajemnej pomocy nauczycieli chrześcijan.

Zagał obrady prezes p. R. Talin, po czym na przewodniczącego powołano p. St. Musiałowicza, który zaprosił na asesora panie Wiktorję Macińską i Helenę Miklaszewską, a na sekretarza p. St. Kępczyńskiego.

Stowarzyszenie liczy 190 członków, w tem czynnych 177, protektorów 10 i honorowych 3 osb.

Deficyt w kwocie rb. 76 kop. 7 powstał skutkiem wydatków na gruntowne odnowienie lokalu i urządzenie instalacji elektrycznej, w ogólnej sumie rb. 204 kop. 61.

Majątek ruchomy Stowarzyszenia oceniony jest na rb. 5,279 kop. 84.

Sprawozdanie roczne zebrani przyjęli bez dyskusji oraz zatwierdzili budżet na rok 1914, przewidujący w dochodach i wydatkach rb. 940.

Następnie p. Radwański zapoznał zebranych ze zmienioną ustawą, którą zarejestrowała komisja do spraw stowarzyszeń i związków przy rządzie gubernialnym piotrkowskim.

Działalność Stowarzyszenia obecnie rozciąga się na całą gubernię piotrkowską. Stowarzyszeniu przysługuje prawo: otwarcia dla członków kasy pożyczkowo-oszczędnościowej, założenia stałego schroniska dla nauczycieli niezdolnych do pracy; organizowania kursów pedagogicznych, ekakursji naukowych do Cesarstwa i zagranicę i t. d.

Liczba członków zarządu powiększona została do 9 osb.

Do zarządu na miejsce ustępujących z kadencji wybrani zostali pp. K. Tomaszewski i J. Opęchowski oraz panie M. Wocalewska i A. Sobolewska, jako zastępcy zaś panie Gontarska, Rowińska, Rucińska i p. St. Sawicki.

Do komisji rewizyjnej weszli pp. Adamowicz, P. Ferster i panna Cholewicka oraz jako zastępcy pan Kędziński i pani W. Macińska.

Przedstawienie amatorskie szkoły p. M. Szczyglińskiej.

Jutro w Domu Ludowym o godz. 2 po poł. uczenice szkoły p. Marji Szczyglińskiej odegrają komedijkę w 1 akcie pod t. „Naszynik Babuni” i obrazek fantastyczny w 3 odsłonach „Dobra wróżka”. Interesujący program dopełni deklamacja, którą wypowie p. Z. Kozłowska i W. Nowakowska. W przedstawieniu bierze także udział chór szkolny, który wykona kilka pięknych pieśni Moniuszki, Szuberta, Mozarta i Noskowskiego.

Teatr rzemieślniczy.

Najmłodsza scenka w Łodzi okazuje niezwykłą żywotność, bowiem w ciągu tygodnia po raz trzeci otwiera podwoje na przyjęcie gości.

Ze się nie zawiedzie i sprowadzi jutro tłumy, o tem nie można wątpić, bowiem z jednej strony pochlebne uznanie, jakie sobie zdobyli wykonawcy zarówno koła śpiewaczego, części dramatycznej, z drugiej zaś udział takich sił, jak p. R. Bilikiewiczówna i pp. Galiński, Tymowski i Szczepański oraz obfity program będą niemałą atrakcją dla wszystkich, pragnących mile czas spędzić.

Początek wieczoru o godzinie 5 po południu.

Z i rzem. Tow. pożyczk.

Przy ulicy Mikołajewskiej nr. 40, odbyło się ogólne roczne zebranie reprezentantów i łódzkiego rzemieślniczego Tow.

Teatr „SCALA”

Cegielniana 18. Telef. 15-04.

Ukraińska trupa
W sobotę dn. 28 marca z udziałem N. M. Koczubaj-Dzbanowskiej i L. J. Mańko
Tajemnice naszego miasta w 3-ach aktach
Walentynowa.
W niedzielę po południu
W niedzielę wieczorem

D. A. HAJDAMAKI
Tajemnice naszego miasta w 3-ach aktach
Walentynowa.
„Soroczynski Jarmark” komedia w 4 ch akt. podt. Gogola
„Woskresennja” w 4-ch aktach. Pierwszy raz w Łodzi.

poż-oszczędnościowego. Obrady zagał prezes rady p. Zieliński, na przewodniczącego powołano p. Japińskiego.

Czysty zysk wyniósł 3.810 rb. 89 kop. Na różne Tow. oświatowe i filantropijne przeznaczono 100 rb., dywidendę dla czł. wyznaczono w stosunku 3 proc. od działów, w sumie 2.485 rb. 57 kop. wynagrodzenie dla rady—150 rb., dla zarządu—89 rb., na gratyfikację dla pracowników—405 rb. Projekt budżetu na r. b. zatwierdzono w sumie 20.000 rb.

Na miejsce ustępujących powołano do zarządu p. L. Grzybowski i J. Sarnackiego, do komisji rewizyjnej weszli pp. Czapliski, A. Krowicki i W. Kunkiel.

Upoważniono zarząd do zakupienia nieruchomości i do zaciągania pożyczek we wszystkich instytucjach kredytowych. Postanowiono poczynić starania o uzyskanie prawa wydawania pożyczek do 100 rb., oraz zaprowadzenia rachunków osobistych i wydawania pieniędzy za przekazami.

Z Tow. nies. pom. niezam. narzecz.

(a) W lokalu własnym przy ul. Południowej nr. 18 odbyło się ogólne roczne zebranie członków Tow. niesienia pomocy niezamożnym narzeczonym.

W roku ubiegłym wydano posagów biednym narzeczonym na sumę 2750 rb. Dochody Tow. wynosiły 4.956 rb. 14 kop., na administrację wydano 2.206 rb. 14 kop., co wywołało słusne oburzenie zebranych, którzy uchwalili, aby na rok przyszły nie dopuścić do czegoś podobnego.

Budżet na rok 1914 zatwierdzono w sumie 10.709 rb. Do zarządu wybrani zostali pp. A. Krakowski, I. Natanson, A. Eisner, H. Zelmanowicz, M. Salzmanowicz, M. Wiener, M. Kaplan, I. Rabinowicz, H. Tenenbaum, T. Cytryn, T. Dobrzyński, A. Rybar, A. Karo, E. Szkoło, M. Mink, M. Werdiger, S. Kaplan i I. Dobrzyński.

Otwarcie żyd. szkół religijnych.

(a) Na skutek usilnych starań łódzkiej gminy żydowskiej, naczelnik łódzkiej dyrekcji naukowej zezwolił na otwarcie 4 żyd. szkół religijnych (chederów) zamkniętych przez władze za wyjaśnione w nich nieporządki higieniczne.

Teatr „Miniature”.

Wiele rozmaitości zapowiada rozpoczynająca się dzisiaj nowa zmiana programu w teatrze „Miniature”. Wesoła operetka w jednym akcie Wincentego Rapackiego (syna) „Próba miłości” rozpoczyna program. Szereg wesołych scen i ładna muzyka gwarantuje, że czas na tej operetce będzie spędzony przyjemnie.

Obszerną część koncertowo-kabaretową wypełniają wykonawcy nowymi piosenkami i deklamacjami, ja że jest ona duża i dobrze ułożona, więc przedstawia się bardzo wesoło.

Program kończy świetny djałog Brandowskiego „Piekarz i poeta”, który ogłosił się podobną w czasie niedawnego benefisu W. Kalcinińskiego, odtwarzającego świetnie rolę piekarza.

O usiłowanie wywołania katastrofy.

(a) II wydział karny piotrkowskiego sądu okręgowego na kadencji w Łodzi skazał 19 let. Hermańa Dobersteina i 20 l. Pawła Millera za podłożenie 18 sierpnia 1913 o g. 12 m. 10 w nocy deski wpoprzek szyn linii tramwajów podmiejskich na ulicy Wysokiej w Zgierzu, co mogło wywołać wykoślenie pociągu, — każdego na 2 miesiące więzienia.

Rewizja kancelarii.

(a) Na skutek skarg obywateli os Konstantynów, w tych dniach naczelnik powiatu łódzkiego wraz ze specjalnym urzędnikiem rewidentem dokonał ścisłej rewizji biurowości w kancelarii gminy Rszew w Konstantynowie.

O sprzeniewierzeniu.

(a) II Wydział karny piotrkowskiego sądu okręgowego na sejsji wyjazdowej w Łodzi, za przywłaszczenie zainkasowanych należności firmy w sumie 3,566 rb. skazał inkasenta firmy „Selig i S-ka” 28 let. Reinholda Brykierta na 5 miesięcy i 10 dni więzienia.

Zmiana linii tramwajowych.

(a) Według projektu inżynierji miejskiej, przy założeniu 1 skweru na Nowym Rynku, linje tramwajów miejskich zostaną przełożone i przeprowadzone będą dookoła rynku, pomiędzy skwerem a plantami.

Tramwaje, idące do starego miasta i cmentarzy, okrążać będą rynek po prawej stronie od ul. Piotrkowskiej dążące zaś na rynek Geyera i do Helenowa, okrążać będą rynek ze strony przeciwnej.

— Smiertelny wypadek.

W lesie miejskim za stacją kolei katolickiej wydarzył się wczoraj w południe okropny wypadek. W chwili, kiedy ścinano jedno z drzew, przechodził obok niego 40 letni kolonista Józef Kolach.

Drzewo padając przygniotło sobą nieśczęśliwego, który też na miejscu śmierć poniósł.

Zwłoki zabezpieczone do zjechania władz sądowych.

— Przez nieostrożność.

Przy ul. Widzewskiej 54, 14 letniemu synowi stróża, Piotrowi Andrzejkiewiczowi, tryby studni, poruszanej motorem, pochwyciły prawą rękę.

Chłopiec odniósł obrażenia środkowego palca i złamania dwóch innych. Odwieziona go do szp. Poznańskich.

— Ze schodów.

Przy ul. Południowej 6, Stanisław Olaszewski, robotnik lat 49, spadł ze schodów, skutkiem czego zwichnął prawą rękę i okaleczył głowę.

— Zatrucie się alkoholem.

Koło domu nr. 45 przy ul. Widzewskiej znaleziono oświolka, lat około 30, s nazwiska nieznanego w stanie nieprzytomnym z pijaństwa.

— Nietelni nożowcy.

Przy ul. Lutomierskiej 9, Stanisław Prusiński syn robotnika lat 13 w kłótni pochnięty nożem przez innego chłopaka odniósł ranę lewego policzka.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

W niedzielę po południu niegrana od dłuższego czasu znakomita farsa pod tyt. „Asekuracja wierności” która dotąd grana była z nadzwyczajnem powodzeniem, wieczorem po raz pierwszy arcydzieła w 5 aktach Rydla p. tyt. „Królewski jedynak” z p. B. lesławska w roli królowej Bony, Pięnkowską—Lizbeta Rakuska, dyr. Bolesławski w roli Zygmunta Staroego i p. Biegański w roli tytułowej, Piotrowski (primas), Kołakowski w roli Stańczyka, Bogusiński w roli Marsupina. Inne role głównejsze odtworzą pp. Solska, Kochówna, Jarocka, Brandt—biskup plocki, Senowski—Kmita, Zborowski—Tarnowski, Machalski—Godzgało, Wołski—lutnista, Jabłoński—Radziwił Czarny, Kwiatkowski—Radziwił Rudy i Orzechowski.

Artysta malarz p. Szulc od dłuższego czasu maluje wszystkie nowe dekoracje, według szkiców teatrów warszawskich, gdzie specjalnie jeździł po takowe z dyr. Bolesławskim.

Kostjomy wszystkie nowe sprowadzone z pracowni warszawskich. Rekwizyty ściśle zastosowane do epoki. Ze względu na olbrzymi nakład ceny na „Królewskiego jedynaka” będą premierowe.

Bilety sprzedają się w kasie teatru od 10 rano przez cały dzień.

Autor zapowiedział swój przyjazd na jeneralne próby i będzie obecny na premierze. Zainteresowanie, jak było do przewidzenia, nadzwyczajne.

Teatr Popularny (Konstantynowska 16).

Dziś wieczorem po raz 3 głośna farsa „Hiszpańska mucha”, na której publiczność licznie zapełniająca widownie, zaśmiewała się, nie pozwalając artystom prawie mówić—przypuszczać należy że farsa ta nie przędko zejdzie z repertuaru.

Odpowiednie pole popisu znajdują pp. Wzorecykowski i Cornobis w roli Henryka Mazgaja.

W niedzielę po poł. „List żelazny” (Chłopski syn) sztuka historyczna Antoniego Mateckiego za panowania Michała Korybuta Wiśniowieckiego, która na poprzednich przedstawieniach wywołała niezwykle silne wrażenie, gromadząc liczną publiczność, wieczorem po raz czwarty „Hiszpańska mucha”.

We wtorek premiera głośnej sztuki z węgierskiego Aleksandra Brudy’ego w

przekładzie Tadeusza Konczyńskiego „Nauczycielka” w roli tytułowej z p. Wiśniarowską. Rzecz niezmiernie silna i śmiała w pomysłach, krytykująca silnie szkolnictwo na Węgrzech.

Autor, u nas nieznan, w ojeździe zażywał dużego rozgłosu. W sztuce wieją nowe poglądy na życie. Sztukę tę należy odróżnić od znanej komedji hr. Koziebrodzkiego p. t. „Nauczycielka” jako nie mającej żadnej styczności.

Przedstawienie dla dzieci.

Dnia 4 marca o godz. 1 w poł. odegrane będą „Dwie Marysie” bajka o złotej i czarnej Marysi przerobione na scenę, tańce oraz „Czerwony kapturek” bajka o kapturku i wilku. Ceny najniższe.

Sport.

Ogólne Zebranie Łódzkiego Klubu Sportowego.

W ubiegłą niedzielę odbyło się ogólne roczne zebranie Ł. K. S. W obradach wzięło udział 30 członków Towarzystwa z ogólnej liczby 190.

Po wyhorze na przewodniczącego p. Waleckiego, który powołał na asessorów pp. J. Anhera i K. Tarłowskiego oraz na sekretarza p. Bombę, przystąpiono do szczegółowych obrad.

Po odczytaniu sprawozdania przez p. Z. Sienkiewicza i sprawozdania sportowego przez p. Millera, wywiązała się obszerna dyskusja, po której ogólne zebranie uchwalilo:

1) Zaprosić na Zielone Święta zagraniczną drużynę footballową. 2) Wejść w porozumienie z innymi klubami w Królestwie celem zorganizowania związku piłki nożnej. 3) Zorganizować turniej tenisowy oraz 4) utworzyć sekcję lekkiej atletyki, piłki nożnej i tenisowej.

Obrót kasowy wynosił w dochodach 3119 rb. 74 kop., w rozładach 3052 rb. 91 kop. Saldo na rok 1914 wynosi 66 rb. 83 kop. Nadto posiada Tow. żelazny kapitał w wysokości 214 rb.

Najwyższą działalność rozwinęło Towarzystwo na polu piłki nożnej, zdobywając mistrzostwo Łodzi, oraz w dziedzinie lekkiej atletyki przez urządzenie dwudniowego meczingu lekko-atletycznego, w którym brali udział przedstawiciele prawie wszystkich towarzystw sportowych w Łodzi.

W sprawozdaniu zaznaczono, że w ubiegłym roku poniosło Towarzystwo bolesną stratę swego członka honorowego ś. p. Tomasza Horocksa.

Do zarządu wybrani zostali pp. W. Taburzel, J. Szware, Z. Sienkiewicz, B. Miller, H. Heimann, Z. Komorowski, J. Anher, J. Filipiński i J. Horocks.

Na zastępców: J. Bomba, K. Tarłowski i Z. Kozłowski.

Do komisji rewizyjnej: K. Fiedler, Dr. H. Szumacher, F. Seidler; na zastępców: B. Sobocki i H. Burghard.

Kraft — Ł. K. S. 1:0 (1:0).

Srodowy mecz o mistrzostwo piłki nożnej sprowadził mimo deszczu bardzo liczną publiczność na boisko Ł. K. S.

Obydwe drużyny wyczerpały swe siły, aby uzyskać zwycięstwo dla swych kolorów, zwłaszcza drużyna Kraftu była w dobrej formie i grała z zapałem. W drużynie Ł. K. S. zauważyć można było brak zgrania i ospałość ataku, który mimo wielu szans nie udało się osiągnąć ani jednej bramki. Srodkowy napastnik p. Milhu, nie mógł sprostać zadaniu, gdyż nadaje się doskonale do obrony, nigdy zaś do ataku.

W pierwszej połowie uzyskał Kraft w kilkanaście minut po rozpoczęciu gry swój jedyny, rozstrzygający punkt z pięknego strzału. Walka toczyła się w tej części gry po obu stronach boiska, Kraft miał jednak nieznaczną przewagę.

Tempo gry ożywiło się, w drugiej połowie; ostatek jednak wkrótce, gdyż Ł. K. S. opanował zupełnie boisko a biało-czerwoni przeszli do obrony. Mimo że Ł. K. S. przez pół godziny oblegał bramkę Kraftu, nieosiągnęto już żadnej więcej bramki. W ostatnich minutach brak było jakiegokolwiek kombinacji, gdyż drużyna Kraftu, zadawając się zdobytą bramką, wybiła piłkę poważnie na aut. Ten system gry, jakkolwiek mniej piękny, okazał się skutecznym, gdyż Ł. K. S. opuścił boisko pokonanym w stosunku 1:0.

Kraft rozporządza doskonałą obroną i pomocą, atak jednak grał chaotycznie. W Ł. K. S. zawiodła pomoc i lewy obrońca.

Obowiązki sędziego pełnił p. Szlosser.

Jutrzejsze gry o mistrzostwo:

Jutro odbędą się dwie gry o mistrzostwo.

Przed południem odbędzie się mecz między Unionem i Nev-Castle. Gra odbędzie się o godz. 10 i pół na boisku przy ulicy Średniej 124.

Sędzia pan Mentzel.

Po południu spotkają się Turring-Club z T. M. R. F. Widzew na boisku przy ulicy Wodnej 4 o godz. 3-ej.

Sędzia p. Miller.

Obydwe gry budzą znaczne zainteresowanie.

Również odbędą się dwie gry innych drużyn.

Przed południem grają Ł. K. S. Kraft o godz. 9 i pół na boisku Ł. K. S. Po południu zaś, Union — Nev-Castle o godzinie 3 i pół na boisku Unionu przy ul. Średniej nr. 124.

Telegramy

Tel. W. A. T. i własne.

Polityka finansowa.

PETERSBURG. Pod przewodnictwem Wittego odbywają się posiedzenia komitetu finansowego, na których rozważano 2 memorjały ministra skarbu Barka w sprawie operacji banku państwa i lokowania złota zgranica.

W obydwóch sprawach nastąpić ma zasadnicza zmiana polityki rządu.

Sprawa Ronikiera.

PETERSBURG. Wczoraj senat z powodu skargi na powolność w przygotowaniu protokołów z powodu sądowego przez Izbę sądową warszawską w sprawie Bogdana Ronikiera, nie rozważając istoty skargi, postanowił polecić warszawskiej Izbie sądowej, aby niezwłocznie przedstawiła informacje uzupełniające oraz wyjaśnienia w sprawie powodów tak przeciągłej procedury sądowej.

Obroncy Ronikiera, adwokaci: Goldstein, Maklakow i Andrejew-

skij dzisiaj nie stawali w senacie, aby uniknąć rozdrabniania obrony, a staną dopiero podczas rozważania samej skargi kasacyjnej na wyrok Izby.

Adw. Goldstein wkrótce ukończy sporządzenie skargi kasacyjnej, którą na wspólnej naradzie obrońców obmyślono.

Przypuszczalnie senat rozważy skargę podczas lata.

Głód.

PRAGA. W Dedyczu, na dolnym Śląsku, odbył się więc polityczny, na którym poseł polski Londzin zakomunikował, że w wielu gminach dolnego Śląska panuje głód; grozi wybuch epidemii.

„Biały Wilk”.

LONDYN. Donoszą z Pekinu, że bandy „Białego Wilka” stoczyły walkę z wojskami rządowymi. Wojska rządowe zostały doszczętnie rozbite. Następnie bandyci podpalili miasteczko San Tschau. 500 mieszkańców zginęło podobno w płomieniach.

Sytuacja w Ulsterze.

LONDYN. Położenie w Ulsterze nie uległo dotychczas żadnej zmianie. Nie udało się również skłonić generałów Frencha i Ewardsa do cofnięcia swych dymisji. Na dziś wezwany został do Londynu generał Gough. Rząd postara się wykonać rozkaz wystosowany przez ministra wojny do gen. Gougha. W takim razie upadłby powód dymisji generałów Frencha i Ewardsa.

Anarchja w Albanji

WIEDEN. Z Ochrydy donoszą, że w prowincjach wschodnich Albanji panuje i bywała anarchja. Zwłaszcza w okolicy Dri wrzenie przybiera charakter niebezpieczny. Szezępy tamtejsze nie chcą uznać księcia Wilhelma i jego władzy, gdyż są zwolennikami Szefketa paszy.

Pomiędzy nimi i zwolennikami Kemala beja przychodzi do ciągłych walk. Anarchję podniecają oficerowie bułgarscy, których jest w Albanji 30. Rewoltują oni ludność albańską i tworzą bandy albańsk-bułgarskie, aby pohnąć je na Serbję. Bandy te gromadzą się na pograniczu serbskim. Ludność chrześcijańska Albanji jest zaniepokojona i opuszcza pośpiesznie kraj.

W Meksyku.

NOWY YORK. W pobliżu Artsaga pod Santillo miała miejsce krwawa walka pomiędzy wojskami rządowymi i powstańcami. Powstańcy zostali pobici. Straty obustronnie są bardzo znaczne.

Przygotowania do walki.

SALONIKI. Połączenie telegraficzne pomiędzy Floryną i Korycą zostało zupełnie przerwane. Dalej donoszą, że rząd albański przygotowuje się energicznie do walki zbrojnej z powstańcami.

Zarządzenie mobilizacyjne.

BUKARESZT. Rumuńskie ministerjum wojny wydało daleko idące zarządzenia mobilizacyjne.

Proces polityczny.

SOFJA. Gen. Sawow, b. dowódca wojsk bułgarskich, stanął przed sądem najwyższym, jako oskarżony o zdradę stanu.

Generał oświadczył najpierw, że na zasadzie konstytucji, sobranje nie jest prawomocne do pociągania go przed sąd.

Według konstytucji, król bułgarski jest w razie wojny głównodowodzącym; minister wojny odpowiada za swoje czyny jedynie wobec monarchy, jako głównodowodzącego. Sobranje zatem nie posiada władzy nad ministrem wojny, a tem samem i nad nim. Co się tyczy taktyki wojkowej, to Sawow oświadcza, że po wybuchu drugiej wojny bałkańskiej posiadał on gotowy plan działań wojennych.

Gdyby mu pozwolono plan ten wykonać to w ciągu 6 dni wojska bułgarskie zajęłyby Nisz i w ten sposób rozbiłyby w pierwszych dniach połączone wojska serbsko-greckie, poczem bułgarzy byłiby panami położenia. Planu tego nie pozwolono mu wykonać, wobec czego odpowiedzialność za klęskę spada na innych.

Zajścia.

PETERSBURG. W zakładach Tow. akc. „Treugolnik” robotnice zażądały wypłaty, ale administracja fabryczna odmówiła im tego.

Wynikł strajk.

Zarząd fabryki wezwał policję.

Robotnicy przyjęli policjantów kamieniami.

Nastąpiło zajście, podczas którego komisarz policji Sakowicz i rewizory Szczytny zostali ni-bezpiecznie poranieni.

Na miejsce przyjeżdżał naczelnik miasta.

Całe terytorjum fabryczne zostało otoczone przez policję; wstęp wzbroniony.

Badanie w sprawie wypadków zatrucia robotnic w tej fabryce prowadzone jest energicznie.

Wyznaczono amyslną komisję, do której zaproszono prof. Bahtjerewa, który oświadczył, iż przyczynę określi ścisła analiza.

Rocznica Adrijanopola.

SOFJA. Z powodu rocznicy wzięcia Adrijanopola w czwartek odbyły się we wszystkich kościołach nabożeństwa żałobne za poległych. Gen. Sawow i poeta narodowy Wazow stali się przedmiotem gorących owacji ze strony tysięcy tłumów.

Stan oblężenia w Durazzo.

PARYŻ. „Temps” donosi z Aten, że w Durazzo ogłoszono stan oblężenia. Położenie staje się z każdym dniem krytyczniejsze, a księżę albański znajduje się w ustawicznym niebezpieczeństwie.



Niemiecki Kodeks Handlowy

na język polski przełożył Tadeusz Zborowski, radca sądu w Inowrocławiu. Do nabycia w księgarniach M. Niemierkiewicza w Poznaniu i Władysława Nitton w Łodzi, ulica Piotrkowska 162. Cena 1 rb. 50. 377-10-1

Mały

PIESEK

złoty z białem w obroży z brązu na złotej skórec, z marką Nr. 111, zaginął w piątek, 20 Marca, pomiędzy ul. Piotrkowską i Rozwadowską.

Nagrody 5 rb. Nagrody.

Piotrkowska Nr. 97, I piętro, albo Przejazd Nr. 30 m. 9. 349-3

Zarząd

Łódzkiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu

Piotrkowska Nr. 43.

Piotrkowska Nr. 43.

niniejszym podaje do wiadomości Członków Towarzystwa, że wypłata uchwalonej przez Ogólne Zebranie dywidendy za rok ubiegły w wysokości 8 proc. oraz proc. od funduszu rezerwowego w wysokości 5 proc. uskutecznią będzie począwszy od dnia 4-go KWIETNIA r. b. przy okienkach Nr. 9 i 10.

CASINO

Wszelkświatowa Sensacja.

„SPARTACUS”

WSPANIAŁE IMPONUJĄCE SCENY.

Podziwiającie WIELKOLUDA SPARTACUSA.

- „ Jego siłę i zręczność, dźwiganie żelaznej szyny.
- „ Jego walkę z dzikimi lwami!
- „ Jak on się z rąk 10 gladiatorów oswobadza.
- „ Jak jego armja gladiatorów z wierzchołka gór się spuszcza.
- „ Jego walki z legionami rzymskimi!
- „ Jego wraz z gladiatorami tryumf!
- „ Jego straszną śmierć wśród dzikich lwów.

Nie bacząc na wielkie koszty powyższego obrazu **Ceny zwyczajne!**

Początek przedstawień codziennie o 3 po południu.

Wielka orkiestra symfoniczna.

ODEON

Tylko jeszcze 3 dni!!

(Oswobodziciel Gladiatorów)

Powszechnie znane arcydzieło sztuki kinematogr., największe od czasu „QUO VADIS”. Wielki dram. w 8 kapit. część. Czas demonstr. 2 godz.



Teatr Piotrkowska 15. Teatr

OPTIQUE PARISIENNE

Elektryczna wentylacja.

Zmiana programu we wtorki i soboty.

„OFIARA

FAŁSZERZA

PIENIĘDZY”

wielki dramat detektywów wspaniale kolcroyany w naturalnych kolorach oraz inne wspaniałe obrazy.

„OAZA”

róg Główniej i Piotrkowskiej.

Od dziś!

Światowa Sensacja!

Arcydzieło sztuki kinematograficznej

KLUCZE SZCZĘŚCIA

I epoka, podług rozgłosnej powieści A. Wierbińskiej w 12 części, 6000 metr. dług. w 2 epokach po 6 cz. Początek przedstawień w Soboty i Niedziele o godz. 2, 4, 6, 8 i 10, w dnie powszednie o g. 4, 5, 8 i 10.

Od dziś!

Nr 2323.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi

Obwieszczenie.

W zastosowaniu się do § 22 Ustawy Towarzystwa, Dyrekcja podaje do powszechnej wiadomości, że zażądane zostały pożyczki na nieruchomości:

1. pod Nr. 575E przy ulicy Pustej przez Szyję-Wolfa Fischera, pierwotna Rb. 60,000.
2. pod Nr. 875a.t. przy ul. Radwańskiej, przez Augusta-Juljusza Nikodemskiego, pierwotna Rb. 12,000.
3. pod Nr. 1075a przy ulicy Gubernatorskiej przez Mojsze-Frona i Taubę-Hindę małż. Igielnik, odnowiona z konwersją Rb. 11,700 i dodatkowa z przeszacowania Rb. 5,000;
7. pod Nr. 328 przy ulicy Konstantynowskiej, przez Szlamę-Lajba i Surę małż. Orbach, odnowiona z konwersją Rb. 34,000 i dodatkowa z przeszacowania Rb. 30,000.

Wszelkie zarzuty przeciwko udzieleniu zażądanych pożyczek stowarzyszeni zechcą przedstawić Dyrekcji w przeciągu dni 14 od daty wydrukowania niniejszego obwieszczenia.

Łódź, d. 28 Marca 1914 r. 2557-1



MAGAZYN

ubiorów męzkich

Franciszka NESSE

ul. Andrzeja № 1.

Telef. 31-76.

Poleca nowości sezonowe: ulstry, cower-cod palta, garnitury marynarkowe, jak również uczniowskie i dziecinne.

Wielki wybór materiałów krajowych i zagranicznych zawsze na składzie.

Baczność! Spodnie ze „Skóry angielskiej” po 1.95. bluzy, ubranka, tania. Piotrkowska 145-34. 2637-3-1

Dla pań niebywała okazja! Pożłikiwki dowanej fabryce piękne materiały na suknie i bluzki, bajecznie tanio. Piotrkowska 145 miesz. 34 2625-4-1

Dla mężczyzn piękne peleryny, bajecznie tanio. Piotrkowska 145 miesz. 34. 2637-5-1

Łóżka żelazne, materace, umywalki i wyzmaczki, wynajem żózek Zakład reperacyjny. Ceny najniższe, na raty. Chodkowski i Lenk, Mikołajewska 25 2627-3-1

Mebel z dwóch pokojów wyprzedam bardzo tanio. Wypuszczone mieszkanie. Piotrkowska 190 m. 1. 2638-2-1

Okazyjna zupełna wyprzedaż mebli wyszczelnianych z powodu zmiany interesu. Widzewska № 124 (tapicer). 2639

Przyjmę panów na mieszkanie. Rozwadowska 15 m. 19. 2636-3-1

Pianina nowe, używane, fortepian „Rönisch” Ceny najniższe na raty. Strojenie, wynajem, przewóz Zakład reperacyjny. Chodkowski, Mikołajewska 26 Telefon 2455 2626-3-1

Szafa, łóżka; stół, krzesła, biurko; lustro ob-mang, bielizniarka, kredens kuchenny i inne drobiazgi: sprzedam natychmiast wyjeżdżając Władzewska 119-14 2629-3-1

Tanio i szybko sprowadzam nowe paszporty, przesiedlam żony do meków, piszę wszelkie prośby, apelacje w niedziele i codziennie 8-10 wieczorem. Zakątna 18; prawa oficyna I. Binalista-katolik 2634-1

2 magle do sprzedania z powodu wyjazdu, egzystująca 12 lat. Dąbrówka ulica Wązka № 3. 2631-3

Zaginął paszport na imię Mieczysław wa Przenek, wydany przez Magistrat m. Łodzi. 2633

W OSTATNIM TERMINIE 100% ZDAŁO.

KURSY

nauczycielskie, aptekarskie i t. p.

Z powodu braku miejsc w obecnym, organizuję drugi komplet. Zapis codziennie od 7 do 9 wiecz. Mikołajewska 61-7. 2547-3

Udzielam LEKCJI na Ogłoszenia drobne.

Mandolinie

Antoni Woliński zgubił karte od paszportu, wydaną z Akc. Tow. „Wojdystawski”. 2635-1

L. HERMEL, Targowa № 47 w oficynie. 2543-3-1

Bezplatnie bo bez nauczyciela nauczyć się każdy sam łatwo, przedko, gruntownie na Samouczkach Rensznera po angielsku, francusku, niemiecku, rosyjsku. Nakład autora Złota № 6, Warszawa. Cenik bezpłatnie. 2536-14-1

W Fabrycznym Magazynie Porcelany

„CMIELÓW”

Łódź, Piotrkowska 31, telef. 11-80.

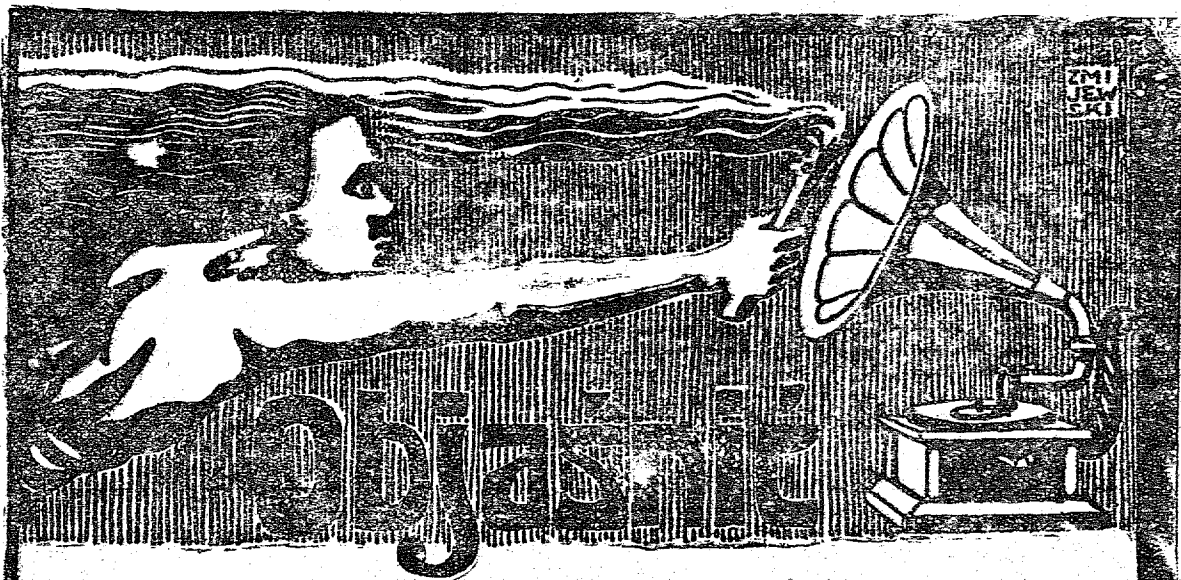
odbywa się

Wypzedaż

towarów wysortowanych po cenach b. niskich.

PORCELANA. SZKŁO. MAJOLIKA. TERRAKOTA.

Podczas wypzedaży Magazyn od godz. 1-ej do 3-ej zamknięty.
W niedzielę, dnia 29-b. m. i 5 kwietnia Magazyn otwarty od godz. 2-ej.



trzeba każdego, że **Pathefony** są to do ostalności udoskonalone gramofony, bo usuwają raz na zawsze używanie ostrych igieł. Grają głośno, czysto, jasno i zupełnie naturalnie. Można się łatwo przekonać, oglądając je

W Specjalnym Składzie PATHEFONÓW

Łódź, ul. Piotrkowska 118. Telefon 19-09.

Cenniki i repertuary bezpłatnie. — Sprzedaż na raty na bardzo dogodnych warunkach.

2339-2

Nowootworzony zakład fotograficzny Absolwenta Akademii Monachijskiej

J. Szönfelda w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 82 (w podwórzu).

poleca się uwadze Sz. Publiczności. Zdjęcia codziennie bez względu na stan pogody. Wykonują się jak najskrupulatniej wszelkie zdjęcia fotograficzne. Powiększenia do naturalnej wielkości z każdej fotografii. 2486-4-1

Buchalterji

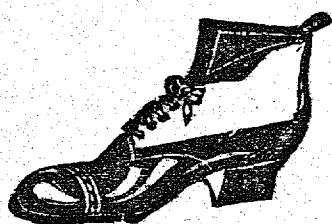
podwójnej

rachunkowości handlowej, korespondencji w 5 językach, stenografii etc. wykłada gruntnie M. Steinbauer, dyplomowany nauczyciel buchalterii, Łódź, ul. Widzewska 82, oficyjna 2 wejście, III piętro na lewo, Godziny przyjęcia od 2-3 po południu i 8-9 wieczorem, Oddzielne grupy z wykładem w polskim i w niemieckim języku. 2414-15-1

Czysta urządzona
**KAWIARNIA
FOGELSANGA**

Mikołajewska 59 wydaje codziennie obiady smaczne gospodarskie od 12 do 4 po 30 i 40 kop.

2524



**MAGAZYN OBUWIA
T. OBREBSKI
ul. Dzielna № 5.**

Poleca gotowe obuwie w wielkim wyborze: męskie, damskie, oraz dziecięce, własnego wyrobu z najlepszych materiałów, według najnowszych fasonów. Przyjmuje obstatunki, które wykonywa starannie i punktualnie.

Ceny bezkonkurencyjne, bardzo niskie.

2457-10

Gorset „JUVENIL”

Przygotowuje Piękność figury i zdrowia

ZALETY:

rozszerzenie klatki piersiowej,
talja elastyczna,
linja pleców zupełnie prosta.

Używając gorset „JUVENIL” niebędzie więcej pochylonych dzieci, skłonnych do chorób płucnych.

Gorsety „JUVENIL”

renomowana pracownia gorsetów

Anny Laferskiej

Poleca wielki wybór gorsetów ostatnich fasonów Paryskich i Wiedeńskich, a także fason „TANGO”.

Łódź,

Konstantynowska № 10. Tel. 31-75.



Zarząd Towarzystwa Wzajemnego Kredytu Łódzkich kupców i przemysłowców

Piotrkowska № 17.

ma zaszczyt zawiadomić pp. członków, że na mocy postanowienia Ogólnego Zebrania z dnia 23 Marca r. b. wypłata 6 proc. dywidendy za rok 1913 uskuteczniata będzie w biurze Towarzystwa poczynając od 2 Kwietnia r. b. za okazaniem kwitu członkowskiego.

2555-1

JAŚNIEJ SŁONCA

ZAPRAWA DO PODŁÓG



...należy piękny i długotrwały połysk. W celu wyrugowania z handlu lichych fałszyfikatów fabryka obecnie plombuje każde pudełko. Żądać tylko z plombą, z napisem „Jaśniejsze słońca”. Sprzedać w składach aptecznych i sklepach farb. Przedstawiciel: D. Markus, Łódź, Piotrkowska 115. Tel. 21-79

W. GÓRSKI

SZEW

19052-81

Mikołajewska 32.

Poleca Sz. klienteli obuwie wy-

kwalifikacyjne w wielkim wyborze po cenach przystępnych.

Najnowsze fasony obuwia.

Firma nagrodzona wielkimi medalami złotymi na wystawie Rzeźni Miejskiej-Przemysłowej w Łodzi oraz Wystawie 1913 r. w Neapolu



Zapotrzebowania z prowincji załatwia się odwrotnie!

Ceny konkurencyjne.

Specjalna fabryka

Wszelkich Armatur
Piecowych i Kuchennych

Wykonują: Kuchnie żelazne stałe i przenośne, lastwo do kuchennych angielskich zwyżających i ozdobnych. Kuchnie duże dworskie i restauracyjne. Części do pieców płokarskich i kuchennych oraz wszelkie wyroby w zakresie słuśarstwa wchodzące.

Józef Cerański i S-ka

w Warszawie,

Elektroalna 20. Tel. 407-08.

Towar i wyrób solidny.

Zarząd Eksploatacji Łódzkich Rzeźni Miejskich

Ul. Inżynierska № 1.

Poleca skóry wołowe, krowie, cielęce, końskie suche i solone. Łój i szmalce topionny, do celów technicznych. Krow suszona na wozu sztuczne. Maczke mięso-kostna na karm dla ryb, tuczni drobitu i trzody. Włosień tapicerski dezynfekowany w kilku wyborowych Szlucenie suchą mokrą. Łód sztuczny po 15 kop. za pud na miejscu bez odstawy.

592-

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi

№ 2848

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w m. Łodzi położone, z powodu niezapłacenia raty listopadowej 1913 r. wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające o godzinie 11-ej z rana, w kancelarii Wydziału Hypotecznego, przy ulicy Średniej, pod № 427 w m. Łodzi, przed wyznaczonymi notariuszami, a mianowicie:

1. Pod № 47 przy ulicy Aleksandryjskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa Rb. 16000; od której zaległość wynosi Rb. 1025 kop. 46, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi Rb. 3200; licytacja rozpocznie się od sumy Rb. 24000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 9/22 Czerwca 1914 r. przed notariuszem Konstantym Mogilnickim.

2. Pod Nr. 47pa przy ul. Długiej, obciążona pożyczką Towarzystwa Rb. 60600; od której zaległość wynosi Rb. 2849 kop. 05, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi Rb. 12120; licytacja rozpocznie się od sumy Rb. 90900; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 9/22 Czerwca 1914 r. przed notariuszem Wiktorem Sarosiekiem.

3. Pod Nr. 51b.n. przy ulicy Zawadzkiej obciążona pożyczką Towarzystwa Rb. 37900; od której zaległość wynosi Rb. 2012 kop. 51, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi Rb. 7580; licytacja rozpocznie się od sumy Rb. 56850; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 9/22 Czerwca 1914 r. przed notariuszem Eugeniuszem Trojanowskim.

4. Pod Nr. 54d przy ul. Zawadzkiej, obciążona pożyczką Towarzystwa Rb. 25600; od której zaległość wynosi Rb. 1178 kop. 08, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi 5720; licytacja rozpocznie się od sumy Rb. 42900; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 9/22 Czerwca 1914 r. przed notariuszem Julianem Ładą.

5. Pod Nr. 54d przy ul. Długiej, obciążona pożyczką Towarzystwa Rb. 40000; od której zaległość wynosi Rb. 2484 kop. 42, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi Rb. 8000; licytacja rozpocznie się od sumy Rb. 60000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 9/22 Czerwca 1914 r. przed notariuszem Aleksandrem Taraborkinem.

6. Pod Nr. 75 przy ulicy Podrzecznej, obciążona pożyczką Towarzystwa Rb. 14000; od której zaległość wynosi Rb. 700 kop. 45, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi Rb. 2800; licytacja rozpocznie się od sumy Rb. 21000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 9/22 Czerwca 1914 r. przed notariuszem Janem Nieznańskim.

7. pod nr. 271F przy ul. Cegielnianej obciążona pożyczką Towarzystwa Rb. 38700; od której zaległość wynosi Rb. 2152 kop. 14, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi Rb. 7740; licytacja rozpocznie się od sumy Rb. 58050; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 9/22 Czerwca 1914 r. przed notariuszem Włodzimierzem Kosińskim.

8. pod nr. 286 przy ulicy Ogrodowej, obciążona pożyczką Towarzystwa Rb. 35400; od której zaległość wynosi Rb. 1576 kop. 27, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi Rb. 7080; licytacja rozpocznie się od sumy Rb. 53100; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 9/22 Czerwca 1914 r. przed notariuszem Józefem Grabowskim.

9. pod nr. 320a.b.p. przy ulicy Leszno, obciążona pożyczką Towarzystwa Rb. 28300; od której zaległość wynosi Rb. 1752 kop. 87, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi Rb. 5660; licytacja rozpocznie się od sumy Rb. 42450; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 10/23 Czerwca 1914 r. przed notariuszem Czesławem Chrzanowskim.

10. pod nr. 338d. przy ulicy Solnej, obciążona pożyczką Towarzystwa Rb. 15500; od której zaległość wynosi Rb. 861 kop. 02, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi Rb. 3100; licytacja rozpocznie się od sumy Rb. 23250; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 10/23 Czerwca 1914 r. przed notariuszem Walerianem Ryfińskim.

11. Pod Nr. 395 przy ulicy Średniej, obciążona pożyczką Towarzystwa Rb. 27000; od której zaległość wynosi Rb. 1678 kop. 62, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi Rb. 5400; licytacja rozpocznie się od sumy Rb. 49500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 10/23 Czerwca 1914 r. przed notariuszem Konstantym Mogilnickim.

12. pod nr. 398 przy ulicy Targowej, obciążona pożyczką Towarzystwa Rb. 27500; od której zaległość wynosi Rb. 1094 kop. 45, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi Rb. 5500; licytacja rozpocznie się od sumy Rb. 41250; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 10/23 Czerwca 1914 r. przed notariuszem Wiktorem Sarosiekiem.

13. pod nr. 399b. przy ulicy Targowej, obciążona pożyczką Towarzystwa Rb. 35000; od której zaległość wynosi Rb. 1673 kop. 34, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi Rb. 7000; licytacja rozpocznie się od sumy Rb. 52500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 10/23 Czerwca 1914 r. przed notariuszem Eugeniuszem Trojanowskim.

14. pod nr. 457 przy ul. Wschodniej, obciążona pożyczką Towarzystwa Rb. 34700; od której zaległość wynosi Rb. 2243 kop. 74, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi Rb. 6940; licytacja rozpocznie się od sumy Rb. 52050; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 10/23 Czerwca 1914 r. przed notariuszem Julianem Ładą.

15. pod nr. 755 przy ulicy Piotrkowskiej obciążona pożyczką Towarzystwa Rb. 81700; od której zaległość wynosi Rb. 4439 kop. 91, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi Rb. 16310; licytacja rozpocznie się od sumy Rb. 122550; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 10/23 Czerwca 1914 r. przed notariuszem Aleksandrem Taraborkinem.

16. pod Nr. 787жж przy ulicy Luizy obciążona pożyczką Towarzystwa Rb. 13900; od której zaległość wynosi Rb. 703 kop. 70, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi Rb. 2780; licytacja rozpocznie się od sumy Rb. 20850; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 11/24 Czerwca 1914 r. przed notariuszem Janem Nieznańskim.

17. pod № 798k przy ulicy Luizy i Zakątnej obciążona pożyczką Towarzystwa Rb. 20000; od której zaległość wynosi Rb. 1073 kop. 33, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi Rb. 4000; licytacja rozpocznie się od sumy Rb. 30000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 11/24 Czerwca 1914 r. przed notariuszem Włodzimierzem Kosińskim.

18. pod № 803e przy ulicy Lipowej obciążona pożyczką Towarzystwa Rb. 30000; od której zaległość wynosi Rb. 1633 kop. 09, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi Rb. 6000; licytacja rozpocznie się od sumy Rb. 45000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 11/24 Czerwca 1914 r. przed notariuszem Józefem Grabowskim.

19) Pod № 804П. przy ulicy Zakątnej i Andrzeja, obciążona pożyczką Towarzystwa Rb. 32900; od której zaległość wynosi Rb. 2416 kop. 26, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi Rb. 6580; licytacja rozpocznie się od sumy Rb. 49350; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 11/24 Czerwca 1914 r. przed notariuszem Józefem Żyżniewskim.

20) Pod № 833 przy ulicy Wólczańskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa Rb. 47700; od której zaległość wynosi Rb. 3555 kop. 98, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi Rb. 9540; licytacja rozpocznie się od sumy Rb. 71550; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 11/24 Czerwca 1914 r. przed notariuszem Czesławem Chrzanowskim.

21) Pod № 1060a. przy ulicy Kruczej, obciążona pożyczką Towarzystwa Rb. 12000; od której zaległość wynosi Rb. 598 kop. 56, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi Rb. 2400; licytacja rozpocznie się od sumy Rb. 18000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 11/24 Czerwca 1914 r. przed notariuszem Julianem Ładą.

22) Pod Nr. 1111a.b.c. przy ulicy Dzielnej i Widzewskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa Rb. 50200; od której zaległość wynosi Rb. 2086 kop. 89, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi Rb. 10040; licytacja rozpocznie się od sumy Rb. 75300; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 11/24 Czerwca 1914 r. przed notariuszem Konstantym Mogilnickim.

23) Pod Nr. 1224 przy ulicy Targowej, obciążona pożyczką Towarzystwa Rb. 16800; od której zaległość wynosi Rb. 774 kop. 42, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi Rb. 3360; licytacja rozpocznie się od sumy Rb. 25200; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 11/24 Czerwca 1914 r. przed notariuszem Wiktorem Sarosiekiem.

W razie, gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świętecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Łódź, dnia 24 Lutego 9 Marca 1914 roku.

Tanio, dobrze a nawet bez pieniędzy !!
powszechnie znana firma



Sprzedaje na sezon 1914 r. nowe typy rowerów.

Szosowe, wyciągowe i damskie najpierwszych w świecie wyrobionych angielskich marek B. S. A. Triumph, Raleigh, Rudge-Whitworth i ORMONDE po niebywale przystępnych cenach, a także na warunkach rozplaty DO 30 MIE-SIĘCY, począwszy od rb. 3.50 kop. miesięcznie
Ceny got. od rubli 75.
Największy dom Automobilowo-Rowerowy
„The New Maison-Ormonde”
ODDZIAŁ w ŁODZI
ul. Spacerowa № 40.
Cenniki bogato ilustrowane bezpłatnie. W niedzielę i święta magazyn otwarty od godziny 9 r. — 5 pp.

NAUCZYCIEL

udziela korepetycji oraz przysposabia na różne świadectwa.

Ul. Piotrkowska 117 m. 17, zastać można od 7—8. 2459



ELEGANCKA

damską, męską, uczniowską i dziecięcą

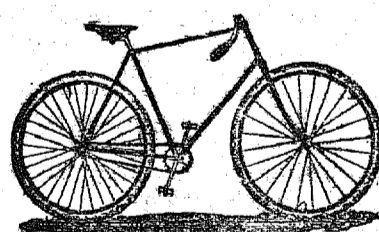
KONFEKCJE

podług najnowszych modeli, gotowa i podług miary z najlepszego materiału

po cenach najprzystępniejszych

Ch. I. Sachs

120. Piotrkowska 120.



Kto się chce zaopatrzyć

w dobry i mocny ROWER

z angielskich najlepszych części najnowszej konstrukcji i za przystępną cenę to tylko może dostać takowy u

J. KUKUŁA

Łódź, Mikołajewska 30.

Skład stale zaopatrzony w wielki wybór! 2533-3

SKLEP

do wynajęcia tanio od 1-go Kwietnia po magazynie z kapelusznymi. Wiadomość na miejscu.—Wólczańska 139.

8 250



Niniejszem zawiadamiam Sz. Klijęntelę, że

właściciel paryskiej pracowni konfekcji damskiej

A. Reitberger,

ul. Zawadzka № 1, powrócił z Paryża

i poleca na sezon wiosenny i letni najnowsze modele jako to: kostiumy, fantazyjne piaseczki i eleganckie wizytowe suknie w wielkim wyborze.

Gry o mistrzostwo piłki nożnej.

Niedziela, 29-go marca



Union — Nev-Castle

Średnia 124. Początek o g. 10 przed poł.

Touring Club-T.M.R.F. Widzew

Wodna № 4.

Początek o godz. 3 po poł.

Pierwsza Lecznica lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych

45. Piotrkowska 45 (róg Zielonej), Telef. 30-13.

Wewnętrzne i nerwowe Dr. I. SZWARCWASSER od 10 - 11 i 4 1/2 - 5 1/2 codziennie w niedziele od 10 - 11.

Choroby skórne i weneryczne Dr. L. PRYBULSKI. W niedziele, wtorki, czwartki, piątki od 1 1/2 - 2 1/2 a Poniedziałki, środy, soboty od 8 1/2 - 9 1/2 wieczór.

Choroby dzieci miejsce porad dla matek szczepienie ospy Dr. I. LIPSZYC codziennie od 1-2 pp.

Choroby chirurgiczne Dr. M. KANTOR od 2 - 3 i 7-8 wieczór codziennie.

Choroby kobiece Dr. M. PAPIERNY od 3 - 4 codziennie.

Choroby oczu Dr. B. DONCHIN Codziennie od 9 - 10 rano.

Choroby nosa, uszu i gardła Dr. C. BLUM Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1-2 pp. Piątek, sobota, niedziela od 9 - 10 rano.

Analizy krwi, wydzielin, moczu. Badanie mamek. Porada 50 kop.

Piotrkowska 192.

LECZNICA ZĘBÓW

Plombowanie i specjalne laboratorium zębów sztucznych i złotych koron.

Reparacje i przeróbki sztucznych zębów na poczekaniu. Wymywanie zębów bez bólu przez lekarza-dentystę

M. Lerner.

Geny bardzo przystępne.

Piotrkowska 192.

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych Dr. S. KANTOR, (Piotrkowska 144), róg Ewangelickiej, Telefon 19-41.

Prześwietlenie i fotografowanie wnętrza ciała promieniami Roentgena; Cabinet światłolecznicy (choroby skóry i włosów) i elektroterapeutyczny (niemoc płciowa). Godziny przyjęcia: 8-2 rano i 5-9 po południu. Dla pań osobna poczekalnia. 1975

Dr. L. PRYBULSKI

Ulica Południowa № 2.
Telefon № 18-59.

Syphilis, choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska) weneryczne, moczościowe i niemocy płciowej. Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata „606”-914 (wśródzynie). Leczenie elektrycznością, elektrolizą (usuwanie szpecących włosów) oświetlenie kanału (retroskopia). Przyjmuje od 8-1 r. i od 4-9 pp. pnie od 5-6 pp. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med. Bolesław Kon

Choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne.
Piotrkowska 56. Telefon 32-62.
Godziny przyjęcia: od 9-11 rano i od 4-7 po południu. W niedzielę do 11 rano i od 2-4 po poł. 419

Dr. Karol Blum

Specjalista chorób Gardła, nosa, uszu i zbroczeń mowy (jąkanie, seplenienie i t. d.) podług metody Prof. Grützmana z Berlina.
Godziny przyjęcia: od 10 i pół do 12 i pół i od 5 do 7-jej wiecz.
Piotrkowska 165 (róg św. Anny) Telefon 13. 52.

Dr. D. Helman

mieszka obecnie
Piotrkowska 68
Choroby uszu, nosa, gardła i krtańi
przyjmuje 10-12 r. 5-7 po poł. w niedzielę od 10-12
Telefon 16-00. 2540-30-1

Dr. Rosenblatt

Choroby uszu, nosa i gardła.
Przyjmuje od 10-11 r. i 5-7 po poł. w niedzielę od 10-11 r.
Ulica Piotrkowska № 35.
Telefon 19-84.

Dr. med. J. SZWARCWASSER

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalista chorób żołądka, kiszek i przemiany materii (cukrowa, podagra, otyłość i t. d. Niezbędne dla diagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne wydzielin i krwi w laboratorium własnym.
Przyjmuje od 11-1 i od 5-7 i pół po południu. 1981

Dr. med. M. KERSZNER

Gegielniana № 4. Telefon 33-31.
SPECJALISTA CHOROBY DZIECINYCH I WEWNĘTRZNYCH.
Przyjmuje do 10 rano i od 3 do 5-jej po południu. 2472-0

Dr. M. Gromski

Choroby dzieci.
Dzielna 9. Tel. 22-77
Od 8-9 rano i 3-5 po poł. 1644

Starszy Felezer Piotr Golański

Były etatowy felezer Szp. Dz. Jezus w Warszawie, z długoletnią praktyką. Wykonuje wszelkie czynności w zakresie felezerstwa wchodzące Codziennie szczepienie ospy świętej krowianką.
Rzgowska 33, I-sze piętro.

Dr. J. Silberstrom

Ordynator Amb. Czer. Krzyża Zawadzka 12.

Choroby skóry, włosów i weneryczne Kosmetyka lekarska. Stosowanie prep 606 i 914 (wśródzynie)
Przyjmuje od 12-2 i 5-8 Pnie od 4-5 (osobna poczekalnia), w niedzielę do 4 po południu

Dr. L. Klaczkin

KONSTANTYNOWSKA 11.
Syphilis, skórne, weneryczne choroby dróg moczowych. LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606.
Przyjmuje od 8-1 rano i od 5-8 wiecz., dla dam osobna poczekalnia od 4-5. W niedziele i święta tylko do 1 rano.

Dr. LEON GROSSMAN

mieszka obecnie Piotrkowska № 88 tel. 34-31.
Spec. chorób wewnętrznych i nerwowych.
Przyjmuje od 9-11 i 4-6-jej. 236-20

Dr. D. ALTERMAN

Choroby wewnętrzne, spec. serce i płuca.
Godziny przyjęcia 5-7. Tel. 34-10.
Nowomiejska № 6. 2535-30

Dr. med. I. IZYKSON

Aleksandrowska № 37.
Choroby wewnętrzne i dziecinne.
Przyjmuje od 10-12 i od 5-7 po poł. 2537-100

Dr. Zygmunt Ługowski

Konstantynowska 31
Choroby kobiece i akuszerja
Przyjmuje: do 9 rano i od 2 - 5. 2536-30

Dr. M. PAPIERNY

Akuszerja i choroby kobiece. b. ordynator warsz. uniwers. klin. akusz. Przyjmuje od 10-11 rano i od 4 i pół do 6 i pół po poł.
Południowa 23. Telef. 16-85. 1768-0

Dr. med. KAROL RIEDER

Choroby dzieci.
Przyjmuje od 4 - 8 po południu.
Nawrot 7. Tel. 32-42. 2460-0

Dr. Sonenberg

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne.
PRZEPROWADZIŁ SIĘ na Zieloną 8.
od 11-1 i 5-7 1/2.

Dr. med. Leyberg

Krótką, 5 tel. 26-50
Choroby skóry weneryczne i płciowe. Przyjmuje od 10-1 i od 6-8 Pnie od 4-6. W niedziele i święta od 8-1. Dla pań oddzielna poczekalnia. 2266

Dr. S. Sznittkind

przeprowadził się na ul. Średnią № 3.
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych z kosmetyką lekarską (twarz włosy etc.).
Przyjmuje od 9-11 i pół i od 4 i pół do 9 wiecz.

Dr. JELNICKI

choroby weneryczne, skóry dróg moczowych
ul. ANDRZEJA № 7
9-12 i 5-8, w niedziele i święta 9-4
Telefon Nr. 170 410 1

Dr. W. Bernard

Choroby weneryczne, dróg moczowych i skóry.
Spacerowa 40 (przy Andrzeja)
Przyjmuje: 9 - 1 i 5 - 8, w niedziele i święta 10-1. 1947-200

Dr. Trachtenherc

ul. Zawadzka № 6, tel. 34-76
b. asystent petersburskiego szpitala miejskiego, specjalista chorób wenerycznych, skórnych i niemocy płciowej. 1688-150
Przy leczeniu syphilisu zastosowanie preparatu ERLICH-HATA 606-914. Leczenie za pomocą elektryczności. Godziny przyjęcia od 8-2 i od 6-9. Dla pań od 4-5 oddzielna poczekalnia

Dr. W. DUTKIEWICZ

przeprowadził się na ul. Nawrot 1, róg Piotrkowskiej.
Choroby skórne, weneryczne i moczościowe.
Przyjmuje od 9-12 r. i od 5-8 w Pnie od 4-5 po poł. 20

Dr. Med.

Aleksander Margolis

Zielona 6. Tel. 6-13.
Choroby żołądka i kiszki
Przyjmuje od 9 - 11 r. i od 4 - 7 po południu. 1952 12

Wydawca: Jan Grodek.

W łocznij Jana Grodek, Widzewska № 106

LECZNICA dla PRZYCHODZĄCYCH CHORYCH

ul. Piotrkowska № 17 (dom przechodni), ul. Zachodnia 52. Tel. 35-58

Lekarze ordynujący	Specjalność	Dnie przyjęcia w lecznicy	Godziny
Dr. Altenberger O.	ch. gardła, nosa i uszu	poniedziałek, środa, sobota	9-10
		wtorek, czwartek, piątek	3-4
Dr. Artyfikiewicz C.	ch. kobiece i akusz.	codziennie prócz wtorku i piątku	2-3
		poniedziałek, środa, piątek	1-2
Dr. Bernard W.	ch. wener. i moczości.	wtorek, czwartek, sobota	7.30-8.30 w. 2-3
		niedziela	2-3
		wtorek i piątek	12-1
Dr. Brabander T.	ch. kobiece i akusz.	poniedziałek, środa, piątek	7-8
Dr. Brzozowski K.	ch. kobiece i akusz.	wtorek i piątek	2-3
Dr. Czaplicki B.	ch. gardła, nosa i uszu	wtorek, czwartek, piątek	10-11
		poniedziałek, środa, sobota	3-4
		wtorek, czwartek, sobota	1-2
Dr. Dutkiewicz W.	ch. wener. i skórne	poniedziałek, środa, piątek	7.30-8.30 w. 9-10 r.
		w niedziele i święta	9-10 r.
Dr. Dunin-Wasowicz.	ch. dzieci	poniedziałek, czwartek, sobota	3-4
Dr. Garliński.	ch. oczu	codziennie prócz niedziel	9-10
Dr. Gloger R.	ch. kobiece i akusz.	wtorek, czwartek, sobota	7-8 w.
Dr. Goldberg H.	chirurgia	poniedziałek, środa, czwartek, sobota	4-5
Dr. Goldenberg A.	ch. kobiece i akusz.	poniedziałek	8-9
		codziennie	1-2
Dr. Gromski.	ch. dzieci	codziennie	12-1
Dr. Gundlach.	ch. wewn. i dzieci	czwartek i piątek	6-7
Dr. Jasiński E.	chirurgia i kobiece	środa i sobota	10-11
Dr. Jokiel J.	ch. wewn. i dzieci	poniedziałek, środa, piątek	7-8
		niedziela	10-11
Dr. Lewinson St.	ch. wewnętrzne	wtorek i czwartek	7-8
		poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek	1-2
		środa i sobota	5-6
Dr. Lipiński Klem.	ch. wewn. i dzieci	codziennie prócz niedziel	10-11
Dr. Libiszowski E.	ch. nerwowe	środa i sobota	1-2
Dr. Łuczycki B.	ch. kobiece i akusz.	codziennie	11-12
Dr. Ługowski Z.	ch. kobiece i akusz.	poniedziałek i czwartek	6-7
Dr. Marks M.	ch. kobiece i chirurgia	codziennie prócz niedziel	3-4
Dr. Michalski J.	ch. oczu	poniedz. czwart. sobota	12-1
Dr. Michalski Ł.	ch. kobiece i akusz.	wtorek i piątek	4-5
Dr. Mittelstaedt E.	ch. wewn. i nerw.	poniedziałek	10-11
Dr. Olszewski L.	ch. wewn., żołądka i kisz.	codziennie prócz niedziel	2-3
		niedziela	3-4
		środa	6-7
		sobota	7-8
Dr. Osiecki T.	ch. płuc i serca	codziennie	11-12
Dr. Rosiewicz J.	ch. wewn. i dzieci	poniedziałek, wtorek, sobota	6-7
Dr. Rueger H.	ch. wewn. i dzieci	codziennie prócz niedziel	9-10
Dr. Sadkowski H.	ch. wewn. żołądka i kisz.	wtorek, czwartek, sobota, niedz.	12-1
Dr. Skusiewicz F.	ch. wener. i skórne	poniedziałek, środa, piątek	8.30-9.30 w.
		poniedz. środa piątek niedziela	10-11
Dr. Sonenberg G.	ch. wener. i skórne	wtorek, czwartek, sobota	8.30-9.30 w.
Dr. Tomaszewski A.	chirurgia i ortopedia	wtorek i czwartek	9-10
Dr. Watten I.	chirurgia	piątek	5-6

Dyzury nocne, analizy, szczepienie ospy, badanie mamek
443-104-1 **Cena za poradę 50 kop.**

Dr. Tadeusz Brabander

Akuszerja, choroby kobiet i kobiec narządów moczowych. Oświetlenie pęcherza.
Piotrkowska 109. Tel. 11-14.
Przyjmuje 9-11 r. i 4-7 pp. 2549-50-1

Dr. H. Rueger

Nawrot Nr. 1.
CHOROBY WEWNĘTRZNE.
4-6 po południu. 2548

Dr. Stanisław Lewinson

Choroby wewnętrzne, płuc i serca.
Przyjmuje od 8-9 i pół rano i od 5-7 po poł.
ul. Piotrkowska 37. Tel. 8-10. 2550-15-1

GABINET DENTYSTYCZNY Lek. dent.

Rajgorodzka-Obodowska
Piotrkowska 37

Leczenie plombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Przy gabinecie specjalne laboratorium techniczne technika dentystycznego M. Obodowskiego 2383

Dr. H. Litmanowicz

CHOROBY NEREK, PĘCHERZA I CEWK
Krótka 12. Telefon 18-61.
Godziny przyjęcia do 10 i 5-7 i pół 2493-15-1

GABINET DENTYSTYCZNY

Dr. med. Zacharow

(b. zarządzający i lektor szkoły dentystycznej). Specjalista chorób zębów, jamy ustnej i sztucznych zębów. Piotrkowska № 79. Przyjmuje od 9 i pół do 2 i od 4 - 8.

Lekarz-Dentysta J. HABERFELD

mieszka obecnie ul. Andrzeja № 2, róg Piotrkowskiej, I-sze piętro
Przyjmuje jak dawniej.
Telefon 17-31. 9151-2

Pierwsza chrześcijańska lecznica

chorób zębów i jamy ustnej.
Łódź, ulica Przejazd 8.
Najlepsze ZĘBY sztuczne i plomby
Porada od 25 k. od 10-7 wiecz. 2581-2-1

Lekarz-dentysta B. Liskier-Menczyńska

ul. Aleksandrowska № 37 (róg Zymmera)
Leczenie plombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Zęby sztuczne po cenach przystępnych. Godziny przyjęcia od 9-1 i 3-8 w 2584

Potrzebny pośrednik do wynajmu letnich mieszkań.

Bliższe szczegóły w Admin. „Nowej Gazety Łódzkiej”.

Lemoniady Owocowe.

Najzdrowszym napojem jest dobra
Lemoniada Owocowa
z naturalnych soków na wodzie destylowanej.

To też proszę żądać wszędzie tylko lemoniady wyrobu fabryk
K. CHADZYŃSKIEGO, w patentowanych fiaskach opłombowanych.
Wyrób dobry i czysty - pod gwarancją.
Kantor: Główna 51, róg Widzewskiej, telefon 15-69
Cena fiaski 8 kop. Dostawa do domów.

Lemoniady Owocowe.

NOWA GAZETA ŁÓDZKA

Dodatek literacki.

Jettatora.

(Tragedja królowej).

Książę Bragancki był starszy od księżniczki Amelji Orleańskiej zaledwie o dwa lata. W tym okresie swego życia był jeszcze bardzo przystojnym młodzieńcem, a nie potwornym, obrzękłym grubasem, jakim stał się później.

Obdarzony od natury zdolnościami artystycznymi, sam napewno zostałby sławnym malarzem, gdyby mu to było dozwolonem, jak każdemu zwyczajnemu śmiertelnikowi. W żyłach jego płynęła zdrowa krew, a po dziadku swym, Wiktorze—Emanuelu, „królu szlachcicu“, otrzymał w spuściznie wielkie przymioty duchowe.

Książę po krótkim już czasie rozkochał się w przesłicznej brunetce o oczach gazelli, ks. Orleań-

pierwszy podwoje salonów w swym pałacu ulicy Varennes z racji podpisania kontraktu ślubnego przez ich córkę i następcę tronu portugalskiego, to zjednoczone partje monarchiczne Francji skorzystały ze sposobności, aby urządzić wyjątkową manifestację na na cześć odbudowania monarchji. Pałac księżnej Haliëra wyglądał, jak królewski, a dwór hrabiostwa Paryża nie wiele różnił się od dworu autentycznych monarchów. Zaproszonych gości wprowadzali włąb apartamentów iczni lokaje w liberjach niebieskiego koloru Francji. Odwiedzający byli przyjmowani przez liczną świtę honorową, składającą się z właścicieli najgłośniejszych nazwisk Francji monarchicznej, a którzy obecnie spełniali rolę adjutantów i mistrzów ceremonji.

Hrabina Paryża otoczona była tłumem dam i królowała naprawdę w swym salonie, w którym urządzony już był prowizoryczny tron, uważany już



skiej i tym sposobem małżeństwo ich, miało być związkim z wyrachowania i konwenansu, stało się idyllą, w której główną rolę grała miłość.

Mineło zaledwie kilka dni od chwili przyjazdu księcia Braganckiego do Chantilly,—i oto pewnego wieczoru, pod koniec obiadu książę Orleański wznosił toast za pomyślność narzeczonych,—ukochanej swej bratanki, księżniczki Amelji Orleańskiej i księcia Braganckiego, następcy tronu portugalskiego.

Radość w Orleańskich kołach Francji była wielką, gdyż nieoczekiwany ten związek utwierdzał wszystkich w przekonaniu, iż restauracja monarchji jest blizką.

Uroczystości na cześć młodej pary urządzono wyjątkowe. W całym kraju, zwłaszcza na zachodzie,—w Bretanji i Wandei, oprócz zewnętrznych oznak radości urządzano składki na bogate podarunki. Przedmieście S. Germain, będące środowiskiem elementów, nie uznających młodszej linii „francuskiego domu“, na ten raz zgrupowało się również przy tej linii. Jest to dowodem, jak radośnie przyjmowali arystokraci francuzcy, żyjący wciąż jeszcze wspomnieniami, ten fakt, iż księżniczka francuska nosić będzie koronę, choćby tylko portugalską.

Podarunki ślubne przewyższyły przepychem nawet to, co widziano ongi na ślubie cesarzowej Eugenj. A kiedy hrabiostwo Paryża otworzyli po raz

przez wszystkich, jako rzeczywisty. I księżniczka Amelja tego dnia otrzymała pierwszą lekcję etykiety dworskiej, którą poznać teraz było jej obowiązkiem. Cała arystokratyczna Francja przedefilowała tego wieczoru przed głową domu Orleańskiego i jego żoną. Hałas, wywołany w kraju tą manifestacją był tak wielki, że władze republikańskie uważały się za zmuszone do przerwania tej agitacji, która groziła im samym.

Kiedy hrabia Paryża odwoził córkę do Portugalji, parlamentowi przedłożono do zatwierdzenia prawo, skazujące na wygnanie z Francji wszystkich pretendentów. I w tym samym czasie, kiedy dzwony i salwy armatnie witały wjeżdżającą do Lizbony księżniczkę Amelję, jej rodzice po raz drugi wygnani zostali z ojczyzny, którą ujrzeli na tak krótki czas. Nawet brat hrabiego Paryża zmuszony był opuścić Chantilly tylko dlatego, że był Henrykiem Orleańskim, i wyjechać do Brukseli, gdzie oczekiwał lepszej dla siebie przyszłości.

Takim sposobem ślubny welon nowej księżnej Bragancji przyniósł w swych znojach wygnanie dla całej rodziny; smutną ceną zapłaciło otoczenie za jej wysokie stanowisko.

„Jettatora“...

W Portugalji żonę następcy tronu spotkał zachwyty ogólny nad jej pięknoscią i przymiotami duszy. Księżna Braganca była dla wszystkich wzorem mądrej i czynnej niezmiernie „opatrności“ dla potrzebujących jakiegokolwiek pomocy. Zainteresowała się ona przedewszystkiem najbiedniejszą ludnością Lizbony; otworzyła szpital-przytułek dla chorych dzieci nędzarzy i ciągle widzieć było można jej śliczną postać, schyloną nad kołyską dziecka. Często sama jedna, lub w towarzystwie jednej tylko damy dworu odwiedzała najnędzniejsze części miasta, wyszukując nędzarzy, którym osładzała, jak mogła, dole. Oprócz tych prawdziwie dobroczynnych zajęć, część dnia poświęcała księżna wychowaniu swych dzieci, któremi opiekowała się „lepiej niż najlepsza i najrozsądniejsza matka“, a chwilę codziennie i sportowi, który uprawiała namiętnie. Jako nieustraszona amazonka, wywoływała podziw wszystkich, kto spotykał ją, przebiegającą konno w pełnym galopie aleje parku, lub też wybrzeże morskie.

Księżna Amelja nie lubiła szychów wielkościowych, i była zupełnie obojętną na płytkie uciechy i przyjemności, jak tańce, toalety, biżuterje i t. d. Była niezmiernie uprzejmą dla wszystkich, lecz czuła się swobodną tylko wśród swoich biedaków, nieszczęśliwych, upośledzonych, przez los. Lecz wszystkim te właściwości jej charakteru wywoływały w otoczeniu tylko szacunek, zaś miłością podwładnych księżna nie cieszyła się nigdy. Nawet w szpitalu, gdy pochylała się nad poduszkami, chorzy dziękowali jej za względy, lecz nie kochali jej za względy, lecz—nie kochali jej.

Oprócz tego zaczęto zwracać uwagę, iż obecność jej przynosi nieszczęście. Jeżeli księżna odwiedziła poważnie chorego, to ten po jej wyjściu napewno umierał.

Jeżeli zaszczycała swą obecnością otwarcie wystawy, odsłonięcie pomnika, — wogóle jakąś ceremonję, to rzadko obywało się tam bez śmiertelnego wypadku. Gdy pewnego razu wkrótce po swym ślubie przyjęła udział w procesji Fête—Dieu po ulicach Lizbony, to jedna z trybun, przepełniona damami z wyższego świata, runęła w chwili, gdy przechodziła obok niej księżna Amelja. Wypadek zakończył się śmiercią i kalectwem kilkudziesięciu osób.

Patryarcha Lizbony, który przybył do pałacu w celu przedstawienia się ks. Amelji, zmarł nagle na atak apoplektyczny.

Kiedy księżna Kadaval, — bliska kuzynka domu Braganckiego, — otrzymała tytuł damy dworu królowej Amelji, (było to już po śmierci króla) — to jedyny jej syn zachorował nagle i zmarł na kilka godzin przed zawarciem ślubu z najbogatszą w Portugalji panną.

W taki sposób, stopniowo niezmiernie, naród portugalski — jeden z najzabobonniejszych na świecie, — zaczął zwracać uwagę na wszystkie te skutki łask, dobrodziejstw lub tylko odwiedzin królowej i zaczął nazywać ją zaczarowaną królową, — królową Jettatora! — powtarzając tym sposobem przekleństwo, jakie ongi stara cyganka wygłosiła nad kołyską dziewczynki, dziecięcia hrabiostwa Paryża.

D. c. n.

Nowe Książki.

Bronisława Włodkówna.

„Proste Dzieje“ Wspomnienia. Nakład—Gebethnera i Wolffa. —

Ruchliwa firma wydawnicza pp. Gebethnera i Wolffa w powieści utalentowanej autorki, dała czytelnikom rzecz dobrą zajmującą opromienioną istotnym talentem powieściopisarckim. — Wspomnienia

pisane są bezpretensjonalnie, a przedstawiają proste dzieje życia kobiety, istoty rozumnej, głęboko czującej, a pełnej poświęcenia dla otaczających ją osób. Niedobre małżeństwo łamie jej życie, moralnie i fizycznie. Walkę tę wewnętrzną dobrze uchwyciła autorka w pamiętniku swej bohaterki, który właściwie jest formą powieści, i przez to daje możność powieściopisarce wniknięcia zupełnego w odczucia wewnętrzne opisywanej przez siebie osoby.

Typ ojca bohaterki, starego sympatycznego lekarza małomiasteczkowego, mistrzowsko jest przez p. W. przedstawiony, nie mniej doskonale a wykończone są typy matki własnej, i matki męzowskiej, charakterystyka rodzeństwa, jednym słowem całego światka, w którym się postać sympatycznej Anetki obraca, a potem jej pełne rzewności wspomnienia.

Powieść tę pozbawioną naturalistycznego arystyzmu polecić można do czytania nawet pańkom nie zupełnie dorosłym, a z całą pewnością nie zrozumiemy ich ona, ale nauczyć może wiele, — i da przykład jak żyć i pracować należy, aby zdobyć serca otaczających, a być zarazem użyteczną jednostką dla swego społeczeństwa.

Stanisław Ostrowski.

„Rok Kłeski“. Powieść z czasów Księstwa Warszawskiego—Nakład Gebethnera i Wolffa.

Utalentowany powieściopisarz w pracy swej zapoznaje nas z rokiem 1813, kiedy wojska nasze, posłuszne ubóstwianemu wodzowi, ślepo spełniają jego rozkazy, wierząc w jego gwiazdę zwycięską

Postać wielkiego Napoleona przedstawiona jest przez autora sympatycznie, chociaż w odczuciach jego już czuć jakby nieufność w zwycięstwo. — Z fotograficzną prawdą odmalował autor epizody różnych potyczek, a wstrząsająco, chociaż bez przesady, opisaną jest bitwa lipska, gdzie w szeregu barwnych, a plastycznych obrazów okazał p. Ostrowski mistrzowskie swe pióro. — Śmierć bohatera księcia Józefa Poniatowskiego ginącego w Elsterze, uchwycił autor z siłą porywającą, i opis ten przejmuje swym tragizmem czytelnika. — Jednym słowem utwór cały budzi wielkie zajęcie w czytelniku i zasługuje na szeroką poczytność.

Oświadczyły.

Z teki Ż. Więckiego, wydał Kazimierz, Syn polski. Nakład Gebethnera i Wolffa

Na blisko 500 stronnicach wielkiej ósemki wydanego dzieła mieści się pamiętnik Więckiego, obejmujący czas od października w 1894 r. do roku 1907. Dzieło to, pisane z niezaprzeczoną talentem, budzi od początku do końca żywe wśród czytelników zajęcie. Forma pamiętnikowa daje możność łatwiejszą, jeszcze wniknięcia w myśl i ducha bohatera.

Wielka oryginalność cechuje pracę tę, a chociaż bohaterze nasuwa się podobieństwo do Płoszowskiego bohatera Sienkiewiczowskiego „Bez Dogmatu“ to przyznać należy, iż typ to całkiem odrębny, o czem wspomina też sam autor „Oświadczyły“, dodając że nie czytał dotąd wspomnianej powieści naszego genialnego mistrza.

Treść cała pamiętnika—Więckiego, to budzące się w nim uczucie wielkiej miłości do Kwili Gerałt—miłości dawnej, bo bohater nie jest powien wzajemności i ta walka wewnętrzna z samym sobą opisaną jest, w ciągu tych kart, wielu a przepięknymi urywkami wierszowanymi, zreżymionymi wykazującymi stan ducha autora. Opis miejscowości Podlesia i Wołynia dał nam autor znakomity, nie mniej doskonale są opisy Kijowa, Lwowa, Warszawy, Paryża, Lozanny, Wiednia, Monachjum i całego szeregu innych miejscowości, gdzie bohater przebywał.

Nie dosyć tu traktowania zajmującego, przedstawionych miejsc, ale nadto malowane są świetnie stosunki miejscowe ludzi i życie naszej Polonji.

Postać bohaterki wyidealizowanej przez autora pamiętników, nie ma cech wybitnych, raz przedstawia się, jako typ kobiety rozumnej, pracującej na siebie pojmującej szczytne ideały, to znów raz niełomaczoną oziębłością, łatwością ulegania podbojom miłosnym, a nie chcąc czy też nieumiejącą ocenić i uznać rzeczywiście szczytnych.

Rezultatem tej gry serc dwojga bohaterów jest połączenie ich, a następnie w chwili gdy państwo młodzi opuszczają zebrane grono weselne, aby wyruszyć w podróż poślubną wzywaniem na pojedynkę Żywiana, przez lawnego wielbiciela żony, Pomódzkiego. Tu następuje śmierć sabitego w pojedynku męża i obłędanie Pomódzkiego.

W rok niespełna Kwila po silnych pragnieniach wstąpienia do klasztoru, ulega namowom brata i poś ubia młodzieńczego hrabiego Tywall.

Powieść całą czyta się z wielkiem zajęciem, typy przedstawiających się postaci skreślone są z fotograficzną prawdą i wszędzie przebiega niezaprzeczony talent autora.

Marja Rafałowiczówna.

Krytyka w Szkicach.

Skład główny w księgarni E. Wende S-ka.

Młoda a utalentowana autorka wystąpiła z szeregiem ciekawych studjów literackich, omawiających zajmująco, treściwie, a wyczerpująco różne objawy twórczości wielkich wszechświatowej sławy pisarzy. Są to przeważnie autorowie dalekich nam fiordów i fjeldów. Książkę poprzedza autorka „wyznaniem wiary estetycznej” w której hołduje zasadzie Wilda, że: „krytyk ma być tłumaczem tajemnic artysty przy współudziale swej własnej indywidualności.

To też szczerokość owego indywidualizmu napotykaemy często w głoszonych przez autorkę zdaniach, a to jest ważna i dobra wróżba dla przyszłych prac umiającej rzecz każdą rozpatrywać krytycznie p. Rafałowiczówny.

Oprócz więc jej doskonałego wyznania wiary estetycznej napotykaemy tu wyborne uwagi w szkicu „Marja Stuart”, jako motyw sceniczny, w sylwetkach Soerena Kiregarda —paraleli p. t. „Henryk Ibsen a Bernard Shaw”; w „Frank Wandekind a historia” oraz „De profundis”.

Dzieło swe kończy autorka zdaniem Strindberga „Ludzie mówią jedynie aby się zagłuszyć, aby ukryć swe myśli, lub je przekrzyknąć”.

Całość dziełka czyni miłe na czytelniku wrażenie, a wróży na przyszłość młodej autorce w rzędzie krytyków poczytne stanowisko.

Ignacja Piątkowska.



DZIAŁ ESPERANCKI.

Redagowany przez J. Sz.

Sukcesy Esperanta.

Klub esperantystów—robotników w Szekefervar (Węgry) urządził wieczór propagacyjny. — W St. Etienne i Valence (Francja) znany esperantysta p. H. Krestanow wygłosił po esperancku odczyt o wojnie bałkańskiej. — W Bologna (Włochy) gazeta „Piccolo Corniere” zamieszcza codziennie esperancką rubrykę. — Wykłady Esperanta zostały zaprowadzone w szkole handlowej w Genui (Włochy). — W szkole miejskiej w Batumie (Rosja) prowadzonym jest stały kurs Esperanta na który uczęszcza obecnie 35 osób. — Na kursy Esperanta przy Akademji w Pilsburgu (Ameryka) uczęszcza 95 osób. — P. Wilho Setala przedsięwziął podróż po Europie, wygłaszając odczyty o Finlandji w jęz. Esperanto.

**

X Kongres Esperantystów.

N-r ostatni „Gazeto de Deko kongreso” podaje następujące nowe dane o organizacji X kongresu, mającego odbyć się w r. b. w stolicy ruchu esperanckiego Paryżu. Na skutek zaproszenia komisji teatralnej artyści teatru barcelońskiego odegrają znaną komedję Moliéra „George Dandin” w przekładzie esperanckim d-ra Ludwika Zamenhofs. Podczas kongresu urządzona zostanie wielka wystawa literatury i prasy esperanckiej, oraz gazet i dzienników, popierających ruch esperancki. Jak zwykle odbędzie się także posiedzenia sekcyjne („fakaj kunsidoj”), jak to: związku literackiego (Esperanta Literatura Asocio), związku robotników, abstynentów, urzędników pocztowych, kolejarzy, ślepych i t. d. Jednocześnie odbędzie się V kongres największej organizacji esperanckiej U. E. A. (Universala Esperanto Asocio). Do dnia 25 lutego 1333 esperantystów już nadesłało swe składki kongresowe. Uwagze łódzkich współ-ideowców („samideanoj”) polecamy zamieszczone w niniejszym „Dz. Esp.” zawiadomienie komitetu organizacyjnego.

**

Konkurs literacki.

Komitet V kongresu Katalońskich Esperantystów ogłosił konkurs literacki na temat o miłości. Rekonisy (w prozie lub w poezji) nadsyłać należy do dnia 1 maja do komitetu: Kataluna Esperanta Federacio str. Gracia 12. Sabadell. Hiszpanja. Auczry najlepszej prozy lub poeji otrzymają dyplom oraz piękne wydanie wszystkich utworów poetycznych „Króla poetów esperanckich” p. A. Grabowskiego (Warszawa) z jego autografem. Wyniki konkursu ogłoszone zostaną we wszystkich pismach barcelońskich i esperanckich, oraz w naszym „Dz. Esp.”

**

Komitet X kongresu.

podaje do wiadomości esperantystów, zamierzających przyjąć udział w kongresie, co następuje:

Komitato de X kongreso sciigas ĉiujn samideanojn, dezirantan ĉesti la kongreson, ke la kongresano gazeton, enhavantan ĉiujn sciigojn pri organizo de la kongreso ricevos nur tiuj, kiuj sendis la Kolizon (15 fr.) Adreso de la komitato estas: Deko Kongreso de Esperanto 3, Place Jussieu, Paris. (Francjo.) Telegraf adreso: Esperanto. Paris.

„AMALINA“

Pasta do włosów, wzmacnia je i chroni od powtórzenia się łupieżu. Zaleca się do codziennego użytku.

Cena 40 kop.

Żądać wszędzie.



Czy doprawdy?

Pani jeszcze nie używała lemu tak bardzo rozpowszechnionego na całej kuli ziemskiej z nierównym rezultatem. Wydatek nieznaczny, a korzyść wielka. Wszelkie piegi, opalenizna, plamy, pryszcze, wargy i liszaje natychmiast bezpowrotnie znikają. Dla uniknięcia nasłodownictwa sprzedaż tylko w składach aptecznych na

Nawrot No 54, i Konstantynowska 75.

Cena za stoik 50 kop., mocniejszy 75 kop.

**Nie ma,
Nie było i
Nie będzie**
tak radykalnego środka
jakim jest

„Jäger“

przeciwko

Łupieżowi

i wypadaniu włosów

Żądać we wszystkich aptekach, składach aptecznych, perfumeryjach i u fryzjerów.

Czytajcie „SMIECH“

Drukarnia Akcydensowa

J. GRODKA

Widzewska 106a.

PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRESIE
:: DRUKARSTWA WCHODZĄCE, JAKO TO ::

TABELE, KWITARJUSZE, RA
CHUNKI, AFISZE, KLEPSYDRY,
PLAKATY, ZAPROSZENIA, BI
LETY WIZYTOWE, BLANKIETY.

:: :: :: i t. p. :: :: ::

DLA DUŻYCH NAKŁADÓW—maszyna rotacyjna.

Ceny umiarkowane.

Ceny umiarkowane.

Telefon № 1147.

KANTOR OGŁOSZEŃ

K. TAUBERA

Wilno, Dominikańska d. 12 m. 18.

Jeżeli chcecie

rozszerzyć swój interes i znaleźć kupujących,

Jeżeli chcecie

rozsprzedać towar prowincjonalnym handlarzom,

Jeżeli chcecie

znaleźć dzielnych i doświadczonych pracowników,

Jeżeli chcecie

znaleźć do swego interesu odpowiedniego wspólnika.

Jeżeli chcecie

sprzedać i kupić na dogodnych warunkach,

Jeżeli chcecie

wogóle zająć się jakimkolwiek interesem i DOPIA
REZULTATU to proszę ogłaszać o tem

:: **W GAZETACH** ::
PRZEZ KANTOR



K. TAUBERA

Wilno, Dominikańska d. 12 m. 18.

Telefon № 1147.

Każdy może nabyć działek ziemi

w „ZWIERZYŃCU“ w najlepszej części miasta Wilna, Miejscowość ładna, zdrowotna las, rzeka.

Ceny i warunki wygodne

Spieszcie się z kupnem: ziemi pozostało bardzo mało! To przypomnienie—ostatnie! Po informacje zwracać się do kantoru sprzedaży działek w Zwierzyńcu; Wilno, „Zwierzyniec“ prospekt S-t. wski № 68. Telefon № 46. Po informacje można zgłaszać się w ciągu całego dnia nie wyłączając świąt.

2255-6-1